

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pošta 16 hal. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasz Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

## Pr enumerata

| zamiejscowa:       |                       | miejscowa:         |                          |
|--------------------|-----------------------|--------------------|--------------------------|
| rocznie . . . . .  | 32 K.                 | rocznie . . . . .  | 24 K.                    |
| półrocznie . . . . | 16 K.                 | półrocznie . . . . | 12 K.                    |
|                    | miesięcznie 2 h 70 h, |                    | miesięcznie . . . . 6 K. |
|                    |                       |                    | miesięcznie . . . . 2 K. |

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadsłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasz Hausmanna 1. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencja: **C. Adam (V. de Raczowski) 38 Rue de Varenne.**

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył, na podstawie wiernopoddanego wniosku Ministra Ces. i Król. Domu i spraw zagranicznych, zezwolić najmiłościwiej Najwyższem postanowieniem z dnia 30 lipca b. r. konsulowi Juliuszowi Doliwa Sępskiemu, przyjąć i nosić królewsko-pruski order Korony III. klasy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 sierpnia b. r. zezwolić najmiłościwiej na utworzenie z początkiem roku szkolnego 1910/11 szkoły realnej w Wieliczce z polskim językiem wykładowym.

### Obwieszczenie

Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 10 września 1910 l. 14.348/pr. w sprawie przydzielenia gminy i obszaru dworskiego Krasna do okręgu sądu powiatowego i starostwa w Zborowie.

Na mocy rozporządzenia Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 23 lipca 1910 l. 7499/M. I. i Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 27 sierpnia 1910 l. 17.240 wyłącza się z dniem 1 października 1910 gminę i obszar dworski Krasna z okręgu sądu powiatowego w Kozowej, sądu obwodowego w Brzeżanach,

i starostwa w Brzeżanach, a przyłącza się je do okręgu sądu powiatowego w Zborowie, sądu obwodowego w Złoczowie i starostwa w Zborowie.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

C. k. Namiestnik:  
Bobrzyński w. r.

VIII. a. 1876.

### Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że z powodu projektowanej regulacji rzeki Wisłoka od klm. 95-000 do klm. 96-370 odbędzie się wodnoprawne dochodzenie w Strzyżowie i Godowej dnia 11 października 1910, a to w Strzyżowie łącznie z rozprawą ekspropriacyjną i rozpocznie się o godzinie 11-tej przed południem obejściem uregulować się mającej przestrzeni.

Komisya zbierze się w Strzyżowie nad Wisłokiem przy klm. 96-370 na lewym brzegu.

Wykazy gruntów, które mają być wyłączone, wraz z planami, wyłożone będą stosownie do przepisu § 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30 w urzędzie gminnym w Strzyżowie, a projekt w starostwie w Strzyżowie, począwszy od dnia 18 września 1910, przez 14 dni do przejżenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw projektowi, względnie zamierzonemu wyłączeniu, można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Strzyżowie, lub przy komisji na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione, a interesowani będą uważani za zga-

dających się z zamierzonemi robotami i potrzebnem do tego wyłączeniem.

Z c. k. Namiestnictwa.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 15 września.

### Załatwienie odwiecznego sporu.

Przed kilku dniami trybunał rozjemczy w Hadze pod przewodnictwem profesora dr. Lammascha wydał wyrok w sprawie spornej, a mającej za sobą historję lat kilkuset. Mamy tu na myśli kwestyę rybołówstwa na wybrzeżach N. Fundlandyi, ową kość niezgody pomiędzy Kanadą, a Stanami Zjednoczonymi, odkąd Unia istnieje.

Sprawa ta wprawdzie dla nas egzotyczna, ale ma oprócz historycznego znaczenia, materyalną także doniosłość choćby dlatego, że już kilkakrotnie z jej powodu omal nie przyszło do wojny. Idzie tu zresztą o grube miliony; tak n. p. w r. 1907/8, acz niepomysłnym, dochód Kanady z rybołówstwa wynosił brutto około 120 milj. koron., włożony w nie kapitał około 75 milj. koron. Sam tylko wywóz ryb z Kanady we wspomnianym roku ocenia statystyka urzędowa na 63 milj. koron. Smiało twierdzić można, iż przetworami ryb kanadyjskich żywi się świat cały.

Aby należycie zrozumieć przedmiot targu, wypada pamiętać o różnicy pomiędzy rybołówstwem na pełnym morzu, a u wybrze-

ży. Pierwsze uprawiać może każdy, komu się jeno żywnie spodoba; jakoż w okolicy N. Fundlandyi istotnie wykonywają rybołówstwo na pełnym morzu bez żadnych przeszkód łodzie rybackie francuskie i amerykańskie. Ale ten rodzaj rybołówstwa jest kosztowny i niebezpieczny; samych tylko Amerykanów uprawiających go ginie przeciętnie 70—100 na rok. Nierównie też więcej przykładą się wagi do rybołówstwa u wybrzeży.

Pokój wersalski z r. 1783 nadał Amerykanom prawo połowu ryb u wybrzeży Labradoru. W r. 1814 Anglicy chcieli Stanom odebrać ów przywilej, spotkali się wszakże z oporem Unii i sprawa pozostała sporną aż do r. 1818. kiedyto uregulowano ją za pomocą umowy, przyznającej Amerykanom prawo łowienia ryb u pewnej części wybrzeży, w innych zaś okolicach dopiero w oddaleniu 3 mil od brzegu. Układ ten w r. 1871 wznowiony, wygasł w r. 1885 i od tego czasu oba rządy nie mogły porozumieć się z sobą co do owej sprawy. zwłaszcza, gdy rządy kolonij Kanady i N. Fundlandyi ustawami autonomicznymi starały się unicestwić prawo nabyte przez Stany. Także Francya domagała się podobnych, jak Stany, przywilejów. Zrezygnowała z nich wszakże w ugodzie z Anglią w r. 1904, którą położono koniec zamorskim sporom pomiędzy obu państwami.

W dobrze zrozumianym interesie Anglia, jako macierzysta opiekunka Kanady i Stany Zjednoczone zdecydowały się w końcu zatarg oddać pod rozsądzenie trybunału rozjemczego w Hadze. Trybunał przyjął powierzony mu mandat i zebrał się dla rozpatrzenia sprawy w maju br. Skład trybunału i trudności, jakie miał on do pokonania w ciągu żmudnej swej pracy, znane są już naszym czy-

## Z wycieczki do Wandei.

Nuda martwego sezonu i upalne, duszne powietrze miasta wypędzają i mnie wreszcie w miesiącu sierpniu z Paryża. Trzeba pojechać gdzieś nad morze, zwiedzając przytem kawałek Francyi i notując przy tem drobne wrażenia.

Byle nie Bretania, gdzie na każdym kroku znaleźć można bandy cudzoziemców-turystów, lub chwytających na płótno naturę i morze malarzy. Spróbujmy raczej dotrzeć do Wandei, tego centrum zagorzałych ongi rojalistów, tej prowincyi francuskiej, tak swego czasu odpornej dla przyjęcia nowej formy rządu — republikańskiej.

Z Paryża do brzegów Wandejskich Atlantyku mamy 12 godzin drogi — szmat Francyi do przebycia przed nami.

Więcej najpierw oczom naszym ukazują się żyłne równiny dawnej Beauce'yi; cudne wieżycy katedry w Chartres, tego arcydzieła wczesnego gotyku, strzelają w górę, mając u stóp swych rozsiadłe, tonące w zieleni ogrody miasto. Dalej, ciągnące się wzgórze, pokryte winnicami, mówią nam, iż przejeżdżamy bogatą prowincyę Anjou; pod Saumur przecinamy przesłizne, zielonkawe wody majestatycznej Loire. Ta właśnie prowincya wraz z Bocage, Dolną Poitou, Dolną Maine i Bretanią były terenem najzaciętszych walk w pamiętnym 1793 r. Tutaj to Hoche uśmierza insurrekcyę, zdobywając tem tytuł: „pacificateur de Vendée“. I znowuż za Dyrektoryatu w 1799 r. Wandejczycy broń podnoszą, a wysłany wówczas Brune tłumii powstanie, a potem nowa próba w epoce 100 dni i jeszcze jedna, słabe echo poprzednich, rok 1832, gwiazda Orleańskiej dynastyi, próba — stłumiona w zaczątku aresztowaniem księżnej de Berry.

Dziwny to lud, stojący twardo przy swych wierzeniach i tradycyach. Życie i tutaj, jak zawsze, przeszło po nad całą tą sprawą; dziś, pogodzone się już z ową Republiką i wielu zapewne z nowego pokolenia nie zdaje sobie sprawy w imię jakich ideałów dziadowie ich tak zacięcie walczyli. Pamięć

jednak dzielnych szuanów (chouans) przetrwała i po dziś dzień lud miejscowy cześci swych bohaterów: Jakóba Maupillier, Lesseur'a, Bonchamp d'Elbée, Stofflet'a, Cathelineau, a przede wszystkim dzielnego Larochejaqueleina'a.

Wróćmy jednak do podróży. Oto oczy nasze radują żyłne pastwiska Poitou, na których niby drobne, kolorowe plamki mającej się liczne stada bydła i owiec. Już i węzłowa stacya La Roche — za godzinę, półtorej najdalej — zobaczymy upragnione morze. Migają drobne wioski, czerwienią się dachy domostw i wieżycy kościelnych. Im dalej — tem krajobraz staje się bardziej posępny. Ciągna się długie płaszczyzny kryte złocistym janowcem, jeryzną, głógiem; gdzieś niedaleko różowieją liliowe wrzose. Łąk coraz więcej — zbliżamy się do rzeki. To Vie — życie... nazwa symboliczna i zupełnie usprawiedliwiona. Morze i rzeka — dają one życie mieszkańcom pobliskich osad. Ryba... ta jedna nie zawodzi, na ziemię mniej tu liczyć można. Ciągna się nierzadko długie pasy błot stonnych, przepastne oparzeliska, tak dobrze znane i u nas na Polesiu. Ta część jednak Wandei, gdzie dążymy, jest wyższa, zdrowotna, poprzecinana wodą bieżącą i żyznymi łąkami. Koło rzeki rozsiadły się drobne osady i miasteczka: Croix de Vie, St. Gilles sur Vie.... Jedno z nich będzie mem *locum* chwilowem.

\*

Saint-Gilles-sur Vie.... na stacyi oczekuje przybycia pociągu liczny tłum: marynarze o twarzach żarem słońca, solą i wiatrem morza spalonych. Krótkie ich, luźno puszczone bluzy, sięgają ledwie do stanu, granatowe duże berety przysłaniają czarne, żywe oczy, kryją w cieniu twardo rzeżane oblicza. Kobiety wyglądają dziarsko i wesoło, mimo swych czarnych, smutnych strojów. Suknie ich krótkie, suto fałdowane, wcięte w pasie, uwydatniają zgrabną, niezaputą górsę *droit devant* — figurkę. Białe, sztywne, haftowane czepeczki — formą przypominają bretońskie.

Na stacyi gwarno: jednocześnie przyjechała nowa partya dla osiadłej tutaj kolonii letniej. Gnębi mię obawa o ewentualny brak mieszkania. Szczęściem okazuje się płonna. Za chwilę zgrabna Wandejka odbiera z rąk

mych walizkę, ofiarowując u siebie pomieszczenie.

\*

Idziemy brzegiem rzeki, t. zw. tutaj *quai*. W porcie kołyszą się większe statki rybackie, oraz maleńkie, kolorowe łódeczki, których żagle białe i zlekką czerwawą, niby płatki dziwnej formy kwiatów — refleksiem się w szafirze wody odbijają.

St. Gilles sur Vie — niewielka osada rybacka, uliczki tu wąskie, kręte, zwirowane lub wykładane kamieniem, domy murowane jaśnieją niezwykle bielą w powodzi światła i olśniewającego słońca.

\*

Na placu, na długich, ogromnie wysokich palach rozwieszono sechną sieci rybackie. Siatka drobna, cienka, w oddali zdaje się zwiewnym, lekkim woalem, co z wiatrem w swiat się uniesie. Sieć dla połowu sardynek — tego największego bogactwa okolicznych mieszkańców. Na niziutkich stołeczkach przysiadły stare babiny. Szybko, sprawnie przesuwają sieć w rękę, opierając ją na swych kolanach. Oto znalazła miejsce przerwane, jedno, drobne oczko spuszczone, już miga drewniana iglica w rękę, nitka szara łuk w powietrzu zakreśla i znowuż dalej ręce pracowite przesuwają na kolanach cienką, filigranową siatkę.

\*

...Morze! nareszcie morze! ostatecznie morze, ponieważ niema dlań innej nazwy — powiedział Laforgue. Opisywać je? Jakiż opis da pojęcie tego nieźrównanego, potężnego żywiołu?

Na wielkiej, piaseczystej plaży leżą gromadki letników większe i mniejsze. Godzina to kąpieli rannych. Wśród fal pobliskich mającej się opalone ręce, głowy w czepeczkach, kolorowe kostiumy kąpiących się. Za każdą zbliżającą się falą pływak podskakuje z rytmem jej w górę. Przez chwilę fala go przed oczami widza zakrywa, lecz wkrótce już go widać, idącego na spotkanie nowej. Zdarza się, iż nieumiejętny pływak w zapomnieniu nie caje się unieść fali, nie poddaje jej pieszczocie, wówczas niespodziany napór wody przewraca go. Morze dało mu nauczkę — wychodzi biedak z pokaleczonym kolanem, w przyszłości — przezorniejszy.

\*

Dla dzieci tutaj istny raj. Tarzają się w piasku, szukają muszelek i ślimaków, wykopują w piasku olbrzymie doły, budują żen domy, fortece. Budowie to o istnieniu kilkogodzinne — nowy przypływ morza wyrzuci posiadaczy z chwilowego ich terytorium — niemniej mali zdobywcy nie ustępują, zaczynając znowuż to, co wczoraj było popuste. Jestto na małą skalę praca wydzierania sobie wzajem grudki ziemi — praca, w której tutaj morze zostaje absolutnym zwycięzcą.

\*

Nieco wyżej rozsiadły się kabinki, namioty płócienne o ścianach prostych lub w kształcie parasoli. Zajrzyjmy do jednego z nich. Młode dziewczę o suchowatych, pełnych życia oczach trzyma przed sobą rozłożoną książkę — jakiś przenundny traktat medyczny. Naturalnie nie czyta, nie uczy się. Przywiozła z sobą wiele dobrych chęci, kilka tomów podobnie zajmującej i pożytecznej lektury. I dziwi się, że dzień za dniem upływa, a ona nie wybrnęła jeszcze z pierwszego tomu, z pierwszego nawet rozdziału książki. Kiedyż bo tutaj uczyć się? Czyż to wogóle możliwe? Oczy błędą po szafirowo-zielonkawej toni, co hen, gdzieś zlewa się z nieboskłonem, śledzą każdą nadbiegającą falę, brytki białej szamoczącej się piany. Chłodny piasek namiotu ma takie miłe, aksamitne dotknięcie. Weiska się w każdą fałdkę sukienki, w wycięte, białe pantofelki płóciennie. Dziewczę w pozie półleżącej marzy: nie zdarza się jej to nigdy tam, w Paryżu; na kursach lub w klinice, mająją za trzewią, trochę męską główkę, bynajmniej nie romantyczną — lecz tutaj — tutaj to zupełnie co innego.

Towarzyszka jej, typ urodziwej brunetki-odaliski, głowę złożyła na jej kolanach i instynktowym ruchem, odczuwając w tem otoczeniu potrzebę pieszczoty, tuli się doń. Opodał — rosyjski student-medyk, w charakterystycznych binoklach, w paryskiej panamie, wściśniętej i opuszczonej głęboko na oczy. Ten czyta, czyta i uczy się z wielką uwagą i pilnie.

(Dokończenie nastąpi).

Wacława Kiślańska.

telnikom, niedawno bowiem mieliśmy sposobność pisać o tem.

Wydany d. 7 b. m. wyrok obejmuje 7 punktów, których treść jest w ogólnym zarysie następująca: W. Brytania (Kanada) ma prawo wydawać ustawy rybołówcze bez porozumienia ze Stanami Zjednoczonymi, które domagały się takiego porozumienia na podstawie traktatu z r. 1818. Określenie amerykańskim wolno uprawiać rybołówstwo w okolicach zatok jedynie w oddaleniu 3 mil morskich od brzegu kanadyjskiego, ale za to zostają zwolnione od opłat na koszt utrzymania latarni morskich, ani też przybyszy do brzegów Labradoru, czy N. Fundlandyi, poddawać się formalnościom cłowym. Amerykańskim okrętom dozwolony jest przystęp do wszystkich zatok Labradoru i Nowej Fundlandyi. (z zachowaniem odległości 3 mil morskich od brzegu), którego to prawa co do niektórych zatok wzbronili im chciała Kanada. Amerykańskie okręty mają również prawo wykonywania handlu na wodach kanadyjskich i nowo-fundlandzkich, co jako niewymienione w traktacie r. 1818 było kwestią sporną.

Ogółem wyrok w 2 punktach rozstrzygnął sprawę na korzyść Ameryki, w 5 zaś przyznał słusność żądaniom Anglii (Kanady).

Równocześnie zalecił trybunał obu rządów złożenie stałej komisji pod przewodnictwem prawnika, mianowanego przez królową holenderską, która miałaby prawo rozstrzygać w sporach, jakie wyłoniłyby się mogły w przyszłości z powodu wykonywania rybołówstwa na wodach nowo-fundlandzkich.

Obie strony wyrok przyjęły z zadowoleniem.

## Sprawy krajowe.

(Porządek dzienny I. posiedzenia Sejmu krajowego).

(X) Na porządku dziennym pierwszego posiedzenia tegorocznej sesji sejmowej (85 posiedzenia I. sesji IX. peryodu), które odbędzie się we czwartek, dnia 22 b. m., o godzinie 11 przed południem, znajdują się wyłącznie pierwsze czytania sprawozdań Wydziału krajowego a mianowicie: z czynności urzędowych za czas od 1 lipca 1909 do końca czerwca b. r.; w przedmiocie uzupełnienia postanowień regulaminu sejmowego; w przedmiocie zmiany etatu urzędników krajowego Biura kolejowego; w przedmiocie przekazanych przez Sejm petycji; w przedmiocie odnowienia królewskiego Zamku na Wawelu w Krakowie za czas od 1 lipca 1909 po ko-

niec sierpnia b. r.; w przedmiocie zmiany § 23 ustawy o Reprezentacji powiatowej; w przedmiocie utworzenia z rozparcelowanych obszarów dworskich w Jajkowiecach i Lubszy samoistnej gminy administracyjnej pod nazwą Antoniówka; utworzenia z gminy Laszki murowane dwu samoistnych gmin administracyjnych pod nazwą „Laszki murowane miasteczko“ i „Laszki murowane wieś“; utworzenie z przysiółka Siółko ad Borzyków, tudzież z części obszaru dworskiego w Borzykowie samoistnej gminy administracyjnej pod nazwą Siółko; wyłączenie przysiółka Seńkowiec ze związku gminy Hołe rawskie i utworzenia z niego samoistnej gminy administracyjnej; dalej w sprawie Kasy Oszczędności we Lwowie; w sprawie krajowych funduszków pożyczkowych na budowę koszar dla wojska za czas od 1 lipca 1909 do 30 czerwca b. r.; w sprawie przedłożenia sprawozdania Rady szkolnej krajowej o stanie wychowania publicznego za rok szkolny 1908/9; w przedmiocie przenoszenia gmin do wyższej klasy plac nauczycielskich; w sprawie zaliczek na płace nauczycieli szkół ludowych; w sprawie budżetu krajowego na rok 1911; w przedmiocie zamknięcia rachunków funduszu krajowego za r. 1909; w sprawie poboru krajowych opłat szynkarskich i zwiększonej opłaty od piwa, od dnia 1 stycznia 1911; w przedmiocie utworzenia krajowego patronatu rękodziel i drobnego przemysłu; w sprawie krajowej sprzedaży soli; w przedmiocie spraw górniczych; w przedmiocie ankiety w sprawie węglowej, zwołanej w wykonaniu polecenia Sejmu z dnia 19 października 1908; w sprawie krajowych Zakładów naukowych rolniczych w Dublinach i krajowych stacji doświadczalnych rolniczych w Dublinach i we Lwowie; w sprawie krajowej średniej szkoły rolniczej i folwarku w Czernichowie za rok 1909/1910; w sprawie krajowych niższych szkół rolniczych w Bereźnicy, Horodence, Jagielnicy, Kobiernicach, Miłocinie i Suchodole; w przedmiocie wykształcenia kobiet w zakresie gospodarstwa wiejskiego i domowego; z czynności odnoszących się do podniesienia hodowli bydła w r. 1909; z czynności odnoszących się do podniesienia mleczarstwa; w sprawie Banku krajowego.

W dalszym ciągu sprawozdania Wydziału krajowego: o zarządzie kraj. składem publicznym, połączonym ze składem wolnym w Krakowie; o melioracjach; o regulacji rzek kanałowych; o krajowym kursie praktycznym dozorców drenarskich; w przedmiocie zmiany i uzupełnienia ustawy komasacyjnej i działowo-regulacyjnej; w przedmiocie powiększenia etatu technicznej służby drogowej Wydziału krajowego; w przedmiocie ukrajowieńskich dróg; z czynności w zakresie publicznego

pośrednictwa pracy za II. półrocze r. 1909 i I. półrocze r. 1910; o objęciu na własność kraju szpitala św. Zofii we Lwowie i kosztorysie robót inwestycyjnych w budynkach tegoż szpitala, tudzież o powiększeniu etatu personelu lekarskich w kraj. szpitalu powszechnym we Lwowie łącznie ze szpitalem św. Zofii; o budowie krajowego zakładu dla chorych zakaźnych przy szpitalu lwowskim; w przedmiocie pomnożenia liczby okręgów sanitarnych w r. 1911; o postępie budowy Zakładu umysłowo i nerwowo chorych w Kobierzynie; o zaprowadzeniu w kraj. Zakładzie obłąkanych w Kulparkowie oświetlenia elektrycznego i własnego wodociągu; o petycjach; o przyznaniu zaopatrzeń i o projekcie unormowania zaopatrzenia dla służby nieetatowej; o zamknięciu rachunków galicyjskiego funduszu propinacyjnego za r. 1909, tudzież o preliminarzu tegoż funduszu rezerwowego na czas od 1 stycznia do 30 kwietnia 1911 r.; w przedmiocie wydzielenia gminy Krywe ad Tworylne, wraz z obszarem dworskim powiatu liskiego, z okręgu sądu powiatowego w Baligródzie, a przydzielenia do okręgu sądu powiatowego w Lutowskach; wreszcie sprawozdanie w przedmiocie kreowania nowego sądu powiatowego w Uściu zielonem.

(Kwestya ustawodawczego uregulowania parcelacji).

□ W ciągu lat 1909 i 1910 spostrzegać się daje pewne zwolnienie ruchu parcelacyjnego w odniesieniu do gospodarstw folwarcznych. Podaż ze strony właścicieli, których zachęcają wysokie ceny, płacone dotąd przy parcelacjach, tudzież ze strony przedsiębiorców parcelacyjnych, którzy w celach spekulacji kupili lub zadatkowali takie majątki, bynajmniej się nie zmniejszyła, natomiast popyt, o ile wnosić można, jest znacznie mniejszy nietylko z powodu gorszych zarobków w Ameryce, lecz także dlatego, że doświadczenia, częstokroć nawet przykre, w wielu okolicach kraju pouczyły właścicieli, że nie można nadmiernie zadłużać się na zakupno ziemi, lub choćby zupełnie ogołacać się z gotówki, potrzebnej na urządzenie gospodarstwa i że gospodarstwo przepłacone, jeśli zwłaszcza obciążone jest droższym kredytem, nie może mimo najusilniejszej pracy dać przychodów odpowiednich do włożonego kapitału, jeśli zaś kredyt obciążający gospodarstwo jest krótkoterminowy i wypowiedzialny, natenczas nabywca bardzo łatwo może doznać ruiny majątkowej.

Przedsiębiorstwa zarobkowe pośredniczące w parcelacji, a operujące — jak to Wydział krajowy wykazał w zeszłorocznym swem sprawozdaniu sejmowem — po naj-

wiekszej części kapitałem uzyskanem w drodze kredytu, wskutek trudności odsprzedaży majątków nabytych rychło i po cenach, jakie obiecywały uzyskać, znalazły się w trudniejszym położeniu, niż w latach poprzednich, kiedy mimo opłacenia znacznych kredytów, mogły wykazywać poważne zyski. Każda stagnacja w odsprzedaży, naraża bowiem te przedsiębiorstwa na nadmierne koszty administracji nabytych majątków, czego dowodem Bank parcelacyjny. Inne przedsiębiorstwa tego rodzaju muszą czerpać ztąd przestrożę przed zhytnią eskapadą interesów parcelacyjnych, a zwłaszcza przed wynikającą z tej ekspansji dysproporcją stosunku między własnym a pożyczonym kapitałem.

W sprawozdaniu, które Wydział przedkłada obecnie Sejmowi, przypomina, że w r. 1909 zgodnie z dyrekcją Banku krajowego przestrzegał przed niebezpieczeństwami owej ekspansji. Najnowsze doświadczenia wzbu- dzają — zdaniem Wydziału krajowego — nadzieję, że obecnie przychylniej będzie przyjętą przez Sejm myśl zasadniczą, jaką Wydział krajowy kierował się, przedkładając Sejmowi w r. 1905 sprawozdanie swoje o uregulowaniu parcelacji, t. j. myśli wytworzenia pośrednictwa nieobciążonego na zarobek, a zatem przysparzającego korzyści jednej i drugiej stronie, a niemającego interesu w podniecaniu parcelacji. Nadzieję tę obudzają także głosy w pismach peryodycznych, tudzież wnioszek na ogólnej Radzie Towarzystwa Kółek rolniczych, przekazany Zarządowi głównemu a polecający, aby tenże zaczął starać się o to, by parcelacja gruntów mogła odbywać się bez pośrednictwa Banków parcelacyjnych, bezpośrednio między parcelującym a nabywcą i aby w tym celu utrzymywał w swym składzie referenta, który przeprowadzałby takie parcelacje.

Wydział krajowy, który od dłuższego czasu zbiera materiały ustawodawcze w tym przedmiocie z innych krajów i to tak w kierunku norm określających warunki i sposób parcelacji, jak w kierunku postanowień karnych na nadużycia parcelacji, obecnie zamierza materiał ten zebrać w osobnej publikacji i przed przedłożeniem sprawy Sejmowi, uczynić go przedmiotem fachowej konferencji.

## Węgierska pożyczka

Zarówno prasa, jak koła polityczne na Węgrzech pochwalały postanowienie ministra skarbu, dr. Lukácsa, który wyrzekł się starań o pożyczkę we Francji. Ogólnie przyznają, że dr. Lukács miał dostateczne przy-

33)

## ZAPORA.

(„La Barrière“ par René Bazin de l'Académie française).

(Ciąg dalszy).

Pani Limerel usiłowała zatrzymać Felicyana:

— Uczyni to, o co ona cię prosi!... Nie mów z nią dzisiaj....

— Potrzeba koniecznie....

— Jutro, jeśli chcesz.... Poczekać do jutra.

— Nie, jutro nie będę miał już siły.

— Teraz jeszcze mówić zawczeście....

Nie zdajesz sobie sprawy....

— Niestety, owszem! Powiem jej, że kochać jej nikt więcej odemnie nie będzie.... Ale muszę się jej wyrzec, muszę wyznać, że nie jest jej godny....

— Zadasz jej ogromną boleść!

— Stało się.... Ona mnie już widziała, domyśla się. Proszę mnie puścić!

Pani Limerel zamknęła drzwi w chwili, gdy Felicyan chciał wchodzić i trzymała je mocno. On stał przed nią z twarzą zmienioną i wykrzywioną bólem wewnętrznym, ale nacechowaną niezłomną wolą. Postanowienie przebiłało się na niej tak silnie, że matka cofnęła się.

— A więc idź — rzekła — idź! Moje biedne dziecko!

Felicyan wszedł do salonu, w którym, przy oknie, stała Marya. On dyszał tak ciężko, jak gdyby po przebiegu uciążliwej drogi; opierał się idąc o krzesło. Ona miała jeszcze twarz rękami zakrytą; usta jej poruszały się ciężko, jakby szepem modlitwy, czy też ponowną prośbą:

„Nie dzisiaj, nie! dzisiaj nie chcę!“

Podszedł do niej blisko. W tej chwili oni oboje usiłowali zebrać całą swoją odwagę. Felicyan szepnął z cicha:

— Maryo, nie jestem godny kochać cię

tak, jakbyś pragnęła być kochaną.... Ja wiary już nie mam!

Powolnie ręce jej opadły, ukazując twarz jak opłatek bładą. Powieki miała w pół przymknięte.

— Czy zbadałeś siebie gruntownie? spytała.... Czy nie jesteś w błędzie co do siebie samego?

— Zastanawiałem się i badałem siebie przez tydzień cały. A ostatnią noc, tę dzisiejszą, spędziłem czuwając, badając do gruntu własną duszę, przed tym, co wraz z tobą nazywałem dawniej Przenajświętszym Sakramentem....

— Ach, zamierz, zamierz! Nie już więcej nie mów....

— Maryo.... ja nie mam już wiary! Spojrzeli sobie w oczy, blisko, jakby własne dusze przejrzeć chcieli. On widział w niej boleść ogromną, ale zarazem dojrzał dzielącą ich przepaść, dojrzał w niej wiare silną, żywą, która mówiła: w takim razie — nie!

Odwrocił się nagle, przeszedł przez salon, otworzył drzwi i wybiegł. Podczas kiedy pani Limerel pośpieszyła do omdlewającej z bólu córki.

— To straszne, mam, to straszne! — powtarzała ona, łkając. — A może ja żądałam od niego za wiele? Powiedz mi, może ja istotnie za wiele żądałam?

Pani Wiktor Limerel zaledwie wstał z łóżka. Ubrany w wykwinny strój ranny, siedział przy biurku, na którym spoczywały nadeszłe zrana listy, już odczytane i złożone starannie w oczekiwaniu na nadejście sekretarza, który miał na nie odpisywać. Pan Limerel czytał tymczasem przyniesione dzienniki poranne.

Drzwi się otworzyły i wszedł Felicyan.

— A, dzień dobry, synu! Zkąd wracasz?

— Przychodzę to właśnie ojcu powiedzieć.

— Już wiem, matka twoja uprzedziła mnie o tem wczoraj wieczorem. Byłeś na Montmartre. Ostatecznie niema w tem nic tak bardzo zdroznego. Ale przyznasz, że tak bez powodu spędziłeś noc całą po za domem, to dziwne.... Wytlumacz mi, proszę....

— Miałem do tego dwa powody, które właściwie stanowią jeden. Byłem tam w celu

zastanowienia się nad pewnym projektem małżeństwa.

Ojciec, który dotychczas, mówiąc, ciągle przerzucał dziennik, położył go na stole. Felicyan mówił tonem zimnym, zdecydowanym; zdawał się zupełnie panować nad sobą.

— Projekt małżeństwa? który projekt? Czy chcesz mówić....

— Chcę mówić o zamiarze poślubienia kuzynki mojej Maryi....

— Znasz w tym względzie moją wolę. To małżeństwo nie może przyjść do skutku.

— Rzeczywiście ono do skutku nie przyjdzie, bo ja odstępuję od tego zamiaru.

— A, tem lepiej, tem lepiej... Cieszę się, że przyszedłeś do rozstrzygnięcia....

— Nie do rozstrzygnięcia... lecz do rozpacz.... Postanowieniem roztępiłem się z tobą, ojcze.

Ojciec nie mógł ukryć zadowolenia.

— Oczywiście... rozumiem to, że ci jest żal. Nie rozumiałem tylko nigdy, z jakiego ci ta myśl przyszła? Zamiar musiałem zwałować... a co się tedy uczuć... w tym względzie jesteś wolny....

— Masz słusność ojcze. Właśnie przed chwilą oświadczyłem mojej kuzynce, że kochać ją będę całe życie, lecz ożenić się z nią nie mogę....

— Naturalnie. Przecież ona odmówić ci nie mogła!... Doprawdy, nadszpedziewane to byłoby dla niej szczęście....

— Przeciwnie, ojcze. To ja uczułem się jej niegodnym....

— Co? co takiego?

— Uczułem się niegodnym jej. Od tygodnia badałem siebie samego do głębi i do tego rezultatu przyszedłem dzisiejszej nocy. Jestem jej niegodny, bo ona postanowiła oddać swą rękę tylko chrześcianinowi, a ja nim nie jestem.

— Ha, cóż ja na to poradzę?

— Poradzić nie możesz już nic. Ale wina tego, co się stało, na tobie, ojcze, ciąży.

— Co za niedorzeczność!... Możesz sobie cierpieć....

— Dzięki za pozwolenie....

— Ale ci nie pozwalam wypowiadać słów, które boją....

— Mówię do człowieka, który mnie źle wychował!

— Felicyanie!

Pani Limerel uderzył pięścią w stół i wstał gwałtownie.

— Wyjdź ztąd!

— Teraz nie. Muszę pierwszej przedstawić zło, jakie mi wyrządziłeś. Po to przyszedłem. Mszczę się.... czy słyszysz, ojcze?

Drzwi się znowu otworzyły i w progu stanęła pani Limerel, już uczesana, ale jeszcze w peniuarze. Spoglądała w przerażeniu:

— Co to jest, co to znaczy, Wiktorze? Felicyanie? Co znaczy ta scena i krzyki?

Zbliżyła się do syna:

— Co ci jest? Zimno ci? Cały drżysz?...

Aleś ty chory, dziecko moje!

— Nie! — odparł ojciec, zbliżając się. — On nie chory, lecz zuchwały. Prosiłem go już, by ztąd wyszedł....

— Ależ, Felicyanie, doprawdy nie rozumie....

— Wolalbym, aby mamy tu nie było. Do mamy mówiłbym inaczej, łagodniej....

— Oskarża nas, żeśmy go źle wychowali, żeśmy się stali przyczyną jego nieszcześcia....

— Cóż znów?

— Oświadczył mi, moja droga, że czuje się niegodnym ręki naszej świątobliwej siostrzenicy. Maryi, że się nie czuje dość chrześcianinem, aby ją poślubić, a jeśli nie jest takim, jakim być powinien, to ma być, zdaje się, nasza wina, moja i twoja!

Ona wypuściła z dłoni rękę syna i usunęła się od niego, zbliżając do męża, którego zdanie zawsze nią kierowało.

Ozwała się jednak pojednawczo:

— On cierpi, jest przeto niesprawiedliwy, — to rzecz naturalna. Pozwól, mój drogi, wytłumaczyć się. Ponieważ na nas, wielki Boże, żadna wina nie ciąży, potrzeba, ażeby syn nasz nie zachował w sercu żadnej pod tym względem wątpliwości. Niech wypowie wszystko, a my damy mu odpowiedź. Tak, mój Felicyanie, twój ojciec i ja chcemy cię wysłuchać, pod warunkiem, że zachowasz pewne granice.... Jakże możesz nam zarzucać, żeśmy cię nie po chrześciańsku wychowali? Przypomnij-że sobie nasze starania....

(Ciąg dalszy nastąpi).

czynny po temu, by wezas zawiadomić Francuzów, iż w danych okolicznościach nie może przyjąć we Francji żadnej pożyczki.

Półurzędowy *Magyar Nemzet* zastrzega się przeciwko pojnowaniu niedościsła do skutku pożyczki we Francji jako fiaska, dr. Lukacs bowiem jest w tem położeniu, że ze spokojem traktować może sprawę terminu, niejśca pominiezenia i warunków. *Egyetemes* przypisuje niedościsła do skutku pożyczki węgierskiej we Francji motywom politycznym, a mianowicie tej okoliczności, że Węgry należą do trójprzymierzy. Zdaniem *Budapesti Hirlap* kredyt węgierski nie poniesie przez to najmniejszej szkody. Trudno przecie twierdzić, że węgierskie finanse dostałyby dobrą markę dopiero przez uzyskanie kredytu na targu pieniężnym, na którym Honduras lub Serbia są mile widzianymi klientami. Także Niemcy przed dwoma laty nie mogły pomieścić swej pożyczki państwowej we Francji.

Paryski targ — pisze z przekąsem cytowany organ — woli widocznie złych dłużników, którzy muszą zdać się na łaskę i niełaskę, aniżeli takich, którzy nie mają ani chęci, ani przyczyny oddawać gardło pod noż. Dr. Lukacs mógłby być bez wielkich kłopotów zaciągnąć pożyczkę w Paryżu, doszedłby jednakowoż do przekonania, iż Węgrzy nie są dość bogate, by opłacić koszt takiej próżności.

Nawet w prasie francuskiej odzywają się tu i ówdzie głosy, czyniące Francji zarzut z powodu rozbicia się rokowań o pożyczkę węgierską.

*La Côte de la Bourse* wzywa rząd, by zerwał nakoniec z polityką mieszania spraw finansowych z kierunkami politycznymi. Nie jest rzeczą ministra skarbu, rozstrzygać o prywatnych interesach. Niech jeszcze kilka razy zakaze się kotowania obcych pożyczek na targu francuskim, a zagranica wogóle zapomnie drogę do francuskiego targu. Francuski zaś kapitalista sam poniesie swe oszczędności na targi zagraniczne, gdzie wielkie zakłady kredytowe czekają na takich gości. Wówczas zaś targ paryski nadal grzęznąć będzie w stagnacji.

Głos ten zasługuje tem bardziej na uwagę, że podniósł się w interesie nie Węgier, lecz w obronie interesów francuskiego targu pieniężnego, które niejednokrotnie do żywego narusza błędna interpretacja prawa nadzoru, przysługującego rządowi.

## Polacy pod berłem pruskim.

(Prasa hakatystyczna wobec kwestii wywłaszczenia).

Prasa hakatystyczna teraz więcej, niż kiedykolwiek zajmuje się sprawą wywłaszczenia Polaków.

*National Zty.* pisze, że ministerstwo rozpatrywać będzie w krótkim już czasie wniosek, stawiony w tym względzie przez komisję kolonizacyjną w Poznaniu.

*Germania* dodaje do tej wiadomości, że nowi ministrowie Dallwitz, Schorlemer, Lieser i Lentze nie oświadczyli wprawdzie jeszcze publicznie, jakie stanowisko zajmują w tej kwestii, że jednakże wiadomą jest rzeczą, iż ci ministrowie wątpliwości w tym względzie nie mają żadnych. Co zaś do pruskiego prezesa ministrów Bethmanna-Hollwega, to on na razie nie chciałby korzystać z ustawy o wywłaszczeniu. — Swoje zapatrywanie zakomunikował też kanclerz podwładnym urzędnikom swego czasu.

Prasa hakatystyczna mniema, że przyczyny, które prezes ministrów miał wtedy na oku, obecnie już nie odgrywają tak wielkiej roli, bo stosunki wewnętrzne zmieniły się znacznie, dlatego też wywłaszczenia nie spotykają dawne trudności.

*Germania* słusznie wobec tego zauważa, że przyczyny dawniejsze obecnie w całej pełni zachodzą jeszcze, a wywłaszczenie — pominawszy obóz hakatystów — niewątpliwie wywołałoby wszędzie jak największe wzburzenie i rozgoryczenie.

W sprawie wywłaszczenia otrzymuje też *Tägliche Rundschau* list z Poznania, w którym czytamy, że prawdą jest, iż zapasy ziemi, którymi komisja kolonizacyjna obecnie jeszcze rozporządza, pochodzą z rąk Niemiec. Majątki te trzeba było kupić, ponieważ zachodziła obawa, iż przejdą w ręce polskie.

„Polacy wtedy tylko zgłaszają się do komisji kolonizacyjnej, jeżeli majątek ich jest obciążony i już innej rady nie widzą. Komisja kolonizacyjna lepiejby wskazać na tem wyszła, gdyby przeszła teraz sama do ofensywy.

„Polacy mniemają, że ustawa o wywłaszczeniu wcale zastosowana nie zostanie. Wielu niemieckich właścicieli sądzi natomiast, że pierwsze wywłaszczenie Polaka dokazałoby cudów, a komisja wtedy daleko łatwiej nabywałaby polskie grunty. Polak wie bowiem bardzo dobrze, iż korzystniej dla niego będzie, jeżeli dobrowolnie ziemię sprzeda. Co do wywłaszczenia, to wchodzi w rachubę

tylko niektóre majątki, potrzebne do zaokrąglenia posiadłości kolonizacyjnej. Masowe wywłaszczanie wcale nie jest potrzebne.

Od czasu uroczystości otwarcia zamku usposobienie Polaków jest lepsze. W domach polskich mówi się nawet o pewnej przychylności cesarza dla Polaków, z którymi cesarz chciałby żyć w zgodzie. Zapewne lepsze jest współubieganie pokojowe, niż ciągła wojna podjazdowa, ale Polakom bardzo prędko — mniema *Tägl. Rundschau* — rosną pazury. Niedługo może będą głośno (potajemnie dziś już się to dzieje) naśmiewać się ze słabości Niemców, którzy wydają ustawy, a potem boją się ich zastosować.

## Walka między patriarchatem a Portą.

Zatarg między głową Kościoła greckiego w Turcji, a rządem otomańskim, zaostriżł się znowu. Porta upiera się przy tem, że zgromadzenie narodowe Kościoła patriarchatu jest krokiem nielegalnym, patriarchat zaś broni zdania wręcz przeciwnego.

Wobec energicznej postawy rządu patriarchat zachwiał się był chwilowo w swem postanowieniu, ale nie omieszkiał zadąć w sumy bojowe. Sędziwy patriarcha Joachim III. wygłosił w ubiegłą niedzielę do zebranych ksiąząt Kościoła greckiego przemowę, która brzmiała, jak wypowiedzenie wojny rządowi. Patriarcha oddał przytem hołd rządowi Abdula Hamida, sławiąc jego szacunek dla Kościoła patriarchatu, natomiast zaś wystąpił gwałtownie przeciwko dzisiejszemu sułtanowi.

To stanowisko patriarchatu jest rzeczą zrozumiałą. Nowe rządy, wprowadzwszy konstytucję, podkopały jego przemożne stanowisko. Ustawa kościelna dla Macedonii przyznaje mu tylko tyle praw, co bułgarskiemu egzarchatowi. Zagraża więc oderwanie się Serbów i Kucowołochów macedońskich od patriarchatu ekumenicznego, któremu tylko niechętnie podlegali za dawnych rządów, to zaś ową instytucję naraża na straty olbrzymie, a tem przykrzejsze, że wypadną one na korzyść rywala: egzarchatu.

Gdy zastrzeżenia przeciwko wprowadzeniu wspomnianej ustawy w życie nie nie pomogły, postanowił patriarchat uciec się do innej, wyjątkowej broni. Zwołał więc patriarcha w porozumieniu z synodem t. zw. zgromadzenie narodowe Kościoła patriarchatu, które w danych okolicznościach zakrawa na jawny bunt przeciwko zarządzeniom władzy.

Gdy więc doszło do wiadomości rządu, że zgromadzenie narodowe mimo zakazu zwołane zostało przez patriarchat ekumeniczny, rząd poczynił daleko idące zarządzenia policyjne. Na przedmieściu greckim wojsko stanęło w pogotowiu. Patrole konnicy przeciągały ulicami. Silna straż strzegła wejścia do patriarchatu. Mimo to przeszło 40 delegatom udało się dostać do wnętrza gmachu. Jednostka delegatów aresztowano, ale z wyjątkiem jednego — wypuszczono na wolność po podpisaniu przez nich oświadczenia, iż nie wezmą udziału w zgromadzeniu.

Zgromadzenie, które otwarto w obecności 60 delegatów, uznało się za zdolne do powzięcia uchwał obowiązujących. Obrady zgromadzenia patriarcha, podnosząc, że Grecy powitali przywrócenie konstytucji w Turcji z wielką radością. Niestety późniejsze wypadki, które naruszyły zasadę równości i wolności, zawiody wszelkie nadzieje. Dopełniło miary nieprawości zatwierdzenie przez rząd ustawy, która wkracza w wewnętrzne urządzenia Kościoła greckiego. Tem właśnie patriarcha ujrzał się zmuszony do zwołania zgromadzenia narodowego, które zastanowił ma się nad sposobem, w jaki można byłoby usunąć, po porozumieniu się z rządem, te wszystkie trudności.

Po krótkiej dyskusji przyjęto wniosek patriarchy, aby dalsze obrady zgromadzenia odroczyć do 30 b. m.

Wśród tego patriarcha prowadzić będzie z rządem rokowania, aby usunąć te przeszkody, które hamują rozwój Kościoła, a które, jego zdaniem, nie są zgodne z ustawami.

Po zgromadzeniu, gdy delegaci opuszczali gmach patriarchatu, aresztowano 9 delegatów.

Patriarcha wysłał natychmiast do ministra wyznań swego przedstawiciela z prośbą o wypuszczenie aresztowanych na wolność, gdyż w przeciwnym razie zamknie bezzwłocznie patriarchat, a całą odpowiedzialność spadnie na rząd.

Minister wyznań oświadczył, iż nie może odwołać żadnego ze swych zarządzeń póty, póki patriarcha nie zrzeknie się zwołania zgromadzenia narodowego. Dodał przytem, że wszyscy aresztowani postawieni będą przed sąd wojenny.

Sprawa stanęła więc na ostrzu miecza. Patriarchat szuka sprzymierzeńców, tymczasem zaś zwolennicy jego i przyjaciele doradzają patriarche ucieczkę do Petersburga. Rosya zostałaby wówczas prawną następczynią patriarchatu ekumenicznego. Większość jednak patriarchistycznych ksiąząt Kościoła wolałaby połączyć się z Kościołem anglikań-

skim w nadziei, że wówczas zyskaliby ze strony Anglii poparcie pod każdym względem. Dają się słyszeć również głosy nawołujące do powrotu na łono Kościoła rzymskiego.

Żadna jednak z tych kombinacji nie ocalałaby patriarchatu od grożącej mu zagłady. Jeśli patriarchat i Grecy otomańscy chcą utwierdzić swe stanowisko w Turcji, to pozostaje im jedna tylko droga: porozumienie z rządem konstytucyjnym.

Ateny. Wiadomości z Konstantynopola o przeszkodach, stawianych przez władze tureckie zgromadzeniu narodowemu Kościoła patriarchatu, zwołanemu przez patriarchę ekumenicznego, wywołało tu wielkie wzburzenie.

## KRONIKA.

Lwów. 15 września.

— **Kalendarz.**

Piątek (16 września):

Ludmiły. — Sędziśława. — Anftyma.

Wschód słońca o godzinie 5:03 rano, zachód słońca o godzinie 5:36 po południu.

— **J.E. P. Marszałek krajowy, Stanisław hr. Badiński** wyjechał w sprawach urzędowych do Wiednia.

— **J.E. ks. Arcybiskup Teodorowicz** powrócił wczoraj do Lwowa z wieceu katolickiego w Insbruku.

— **Wiadomości osobiste.** Dr. Kazimierz Kruszyński powrócił ze Szczawnicy i ordynuje przy ul. Pańskiej 1. 6.

— **Przepełnienie w szkołach ludowych miasta Lwowa.** Wczoraj wieczorem odbyło się w sali Tow. nauczycieli szkół ludowych zgromadzenie, zwołane przez Tow. naucz. w sprawie zarządzenia przepełnienia w szkołach ludowych lwowskich. Na zgromadzenie to przybyli bardzo licznie nauczyciele i nauczycielki, oraz radni miejscy dr. Próchnicki, dr. Janik, dyr. Majerski, red. Laskownicki i dyr. Soleski.

Obradom przewodniczył p. Rudnicki.

Obszerny referat, na podstawie danych statystycznych wygłosił p. Siciński; mowca przedstawił stosunki zdrowotne w miejskich szkołach, przepełnienie, a wskutek tego niemożność należytego uczenia, wadliwość budynków szkolnych i t. d.

W dyskusji nad referatem p. Sicińskiego wzięło udział kilkunastu mowców, między innymi także r. dyr. Majerski, podnosząc, że sekeya organizacyjna Rady m. na onegdajszym posiedzeniu uchwaliła budowę 9 nowych szkół z zaciągnięciem się mającej 14-milionowej pożyczki, co zaradzi w części przepełnienia.

W rezultacie uchwalono wybrać komitet z łona nauczycieli szkół ludowych, który ma zwrócić się do Rady szkolnej okręgowej z prośbą o wynajęcie nowych sal szkolnych, celem usunięcia nauki popołudniowej. Komitetowi temu poruczono dalej wniesienie memoriału do Rady m. w sprawie jak najszybszego przeprowadzenia budowy tych 9 nowych szkół.

W skład tego komitetu wybrani zostali pp.: Pierzechała, Siciński, Smolikowski, Perlmutter, Gorzycka i Czerszyk-Bąkowska.

— **Zawodowy kurs bajeowania i politurowania drzewa.** Instytut technologiczny lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej zamierza urządzić z końcem października, względnie z początkiem listopada b. r., zawodowy kurs bajeowania i politurowania drzewa. Kurs potrwa około 5 dni. O przyjęcie na ten kurs mogą się ubiegać stolarze (majstrowie i czeladnicy), oraz przemysłowcy zawodów pokrewnych. Niezamożni kandydaci mogą otrzymać zasiłek, wynoszący po 2 kor. dziennie. Podania należy wnieść do końca września b. r. do Instytutu technologicznego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

— **P. Helena Oleska**, znakomita nasza śpiewaczka operowa i interpretatorka pieśni, ulegając usilnym prośbom wielbicieli jej głosu i wysokiej umiejętności śpiewaczej, udziałać będzie lekcji śpiewu i gry scenicznej.

Zgłoszenia przyjmuje począwszy od 20 b. m. przy ul. 29 Listopada 1. 11a II. p. (od 11—12 i od 3—5).

Wiadomość ta uciechy bez wątpienia jak najszerzej sfery muzyczne naszego grodu, a szczególnie adeptów sztuki śpiewaczej, którzy pozyskają w p. H. Oleskiej pierwszorzędną siłę pedagogiczną.

— **Egzaminy piśmienne** pod nadzorem (klausurowe) kandydatów zawodu nauczycielskiego w gimnazyach i szkołach realnych, oraz kandydatek tegoż zawodu w liceach żeńskich, odbędzie się we Lwowie w dniach 21 i 22 października b. r., poczem nastąpi egzamin ustny.

Kandydaci i kandydatki, którzy zamierzają przystąpić do tego egzaminu w tym terminie, winni o tem zawiadomić dyrekcję komisji egzaminacyjnej ustnie lub na piśmie,

najpóźniej do dnia 14 października b. r. i podać dokładnie zakres przedmiotów egzaminu.

— **W sprawie Powszechnej wystawy sztuki polskiej we Lwowie.** Kilkrotnie już spotykaliśmy się w *Kurierze Warszawskim* w korespondencyach podpisanych cz. (nie p. T. Czapelski, który jest również korespondentem *Kurjera*) z notatkami, nadmienianymi, że Powszechna wystawa sztuki polskiej była przedsiębiorstwem prywatnem (!) i że była bezwartościowa! W interesie więc wystawy, której fachowa krytyka wszystkich pism przyznała dużą wartość i znaczenie, nadmienić musimy, że nie była ona żadnem „przedsiębiorstwem“ i, że mimo trudnych warunków, w jakich powstała, wypadła nadszpiezwanie dobrze. Zresztą w tej sprawie zabierze jeszcze z pewnością głos p. H. Piątkowski, który specjalnie przyjeżdżał na wystawę z Warszawy.

Wystawa jest ciekawa, pożyteczna i piękna, szkoda więc obniżać jej niezaprzeczoną wartość!

— **Konkurs.** Magistrat miasta Lwowa ogłosił konkurs na trzy stypendya z fundacji zapomogowej ś. p. dr. Antoniego Roickiego dla biednych szwaczek wyznania chrześcijańskiego, bez różnicy narodowości, każde po 858 koron. Pierwszeństwo w ubieganiu się o nadanie stypendyum mieć będą dziewczęta szwaczki, urodzone we Lwowie, lub dziewczęta szwaczki, urodzone w Królestwie Polskiem. Stypendya te nadane będą tym szwaczkom, które zarabiają na życie tylko igłą, prowadzą się moralnie, a ich moralne prowadzenie poświadczone zostanie przez właściwego proboszcza i policyę, względnie przez Urząd gminy, tudzież przez ich pracodawcę lub pracodawczynię, lub przez Stowarzyszenie pracy kobiet we Lwowie. Stypendya nadawane będą tylko jednorazowo na rok jeden; kandydatka otrzymawszy raz stypendyum, może atoli w przyszłości o takie stypendyum konkurować. Stypendya te nadane będą drogą losowania, a to w ten sposób, że imiona i nazwiska kompetentek, odpowiadających warunkom konkursu, spisane na odpowiednio zwiniętych kartkach, zostaną na pełnem posiedzeniu Rady miejskiej miasta Lwowa włożone do urny, z której jeden z członków Rady miejskiej wyciągnie trzy kartki, a wymienione w tychże osoby otrzymają stypendya. Losowanie stypendyów nastąpi 31 stycznia 1911 r. Wypłatę stypendyum wygrywającej kandydatce uskuteczni Kasa miejska niezwłocznie za asygnatą prezydenta miasta Lwowa. Podania należy wnieść do magistratu m. Lwowa w terminie do 31 października 1910. Podania należy nieudokumentowane, lub wniesione po oznaczonym terminie nie będą uwzględnione.

— **Nadanie koncesyi na aptekę.** C. k. Namiestnictwo nadało prawomocnie magistratowi farmacyi, Franciszkowi Wlasakowi, koncesyę na nową aptekę publiczną w Złoczowie, w Rynku, w pobliżu ulicy Lwowskiej.

— **Instytucja jednorocznych ochotników.** *Fremdenblatt* donosi, że w kołach miarodajnych za zupełnie nieuzasadnioną uważają wiadomość kilku pism o zamiarze zniesienia instytucji jednorocznych ochotników.

— **Cholera.** Dzienniki wiedeńskie podają cały szereg zarządzeń przeciwko cholercie, zawleczonych z Węgier, przyczem powtarzają przestrożę pod adresem publiczności, aby nie jeść surowych owoców, ani jarzyn, które przeważnie są przewożone z Węgier do Wiednia.

Na granicy węgierskiej będą po stronie austriackiej urządzane stacje obserwacyjne, zaopatrzone w odpowiednie siły lekarskie, tak, że każdy przejeżdżający z Węgier do Austrii będzie rewidowany.

Nadto fizykat miasta Wiednia polecił wszystkim właścicielom hoteli i domów, aby o każdym przejeżdżającym z Węgier natychmiast donoszone policyi, poczem lekarze miejscy będą opatrywali, względnie obserwowali przez czas wskazany każdego przybyśza z Węgier.

W razie zatrzymania się przybyśza z Węgier tylko krótki czas, należy podać dokładnie cel dalszej jego podróży z Wiednia.

Z Berna morawskiego donoszą: Wiadomość dzienników, iż dragon Karol Matuszka, który w roku zeszłym zdezerterował do Rosyji, a teraz powróciwszy do Ołomuńca, umieszczony został w szpitalu z powodu zachorowania na cholercę, nie jest dokładna. Według informacji urzędowych sprawa przedstawia się jak następuje: Matuszka zdezerterował w roku zeszłym po manewrach do Rosyji. Wrócił jednakże ztamtąd i oświadczył, że w Astrachaniu chorował na tyfus, a w Rostowie nad Donem przebył cholercę. Dnia 5 września umieszczono go w szpitalu garnizonowym, jednakże nie stwierdzono u niego żadnych podejrzaných objawów.

W Baja na Węgrzech, zachorował wczoraj wśród objawów cholery robotnik kolejowy Kolar. Badań bakteriologicznych jeszcze nie ukończono.

W Malborku od początku września umarło na cholercę 5 osób; z nich dwie nie są jeszcze pochowane. 80 osób podejrzanych o cholercę, zostało internowanych w domach pod opieką lekarzy.

Rosyanka Zofia Geisen, którą z powodu podejrzanego zaszłańbienia odstawiono do szpitala Virchow w Berlinie, jak stwierdzono, nie jest chora na cholercę.

Z Kopenhagi donoszą, że na okęcie carowej-wdowy „Gwiazda północna“ zdarzył się wypadek cholery. Mianowicie zachorował i zmarł jeden ze służących carowej-wdowy, a sekcyja stwierdziła u zmarłego cholera azyatycką.

W ciągu ostatniej doby stwierdzono w Rosyi 59 nowych wypadków cholery, 9 osób umarło. Liczba chorych wynosi 600.

**Agencja telegraficzna rumuńska** stwierdza, że dotychczas nie było w Rumunii ani jednego wypadku cholery.

**△ Widownia olbrzymiej awantury** był wczoraj wieczorem plac Gołuchowski, a wynikła ona z tej przyczyny, iż nasi handlarze owoców nie chcą zastosować się do przepisów, wydanych przez Radę miasta Lwowa. Żołnierz policyjny Łubacz, zauważywszy, iż dwaj żydowscy handlarze owoców ustawili swe wózki na chodniku, wezwał ich do usunięcia wózków, wskutek czego wynikła między owymi handlarzami owoców a stójkowym sprzeczka. W obronie handlarzy owoców stanęli ich współwyznawcy i poczęli atakować Łubacza. W obronie własnej dobył wtedy Łubacz szablę, lecz napastnicy wyrwali mu ją i skaleczyli w rękę. Kilku żołnierzy policyjnych, którzy Łubaczowi pośpieszyli z pomocą, oswobodzili dopiero go z opresyi i aresztowali inicjatorów tej awantury.

Rannego Łubacza opatrzyła staćca ratunkowa.

**△ Ogień.** Na budowie realności przy ul. Bożniczej 1. 13 wybuchł wczoraj po południu ogień, wskutek zajęcia się odrzwy drewnianych od żelaznej klatki, w której palono węgiel, celem szybkiego osuszenia ścian. Ogień ugasili przechodnie.

**△ Zgubiono:** w Rynku trzy broszki srebrne, zawinięte w białą bibułę; czarny pulares z kwotą 49 kor.

**△ Umysłowo chorego** Michała Kota, który z czterema innymi chorymi w ubiegłą niedzielę zbiegł z Zakładu obłąkanych w Kulparkowie, schwyciła policja w ulicy Krakowskiej i oddała w opiekę komisaryatowi II dzielnicy.

**△ Kronika policyjna.** Do tutejszej policji nadeszła wiadomość, że w Hoszowicach obok Rudek skradziono onegdaj tamtejszemu włościaninowi Sawce Samecie 5-letniego konia, maści gniadej, wartości 200 kor.

Włościaninowi Janowi Wyszynskiemu z Żurawnika skradziono wczoraj w Rynku pulares, zawierający 160 kor.

Na placu Strzeleckim przytrzymano 16-letniego Stefana Szatnego na kradzieży pularesu, zawierającego znaczniejszą kwotę, na szkodę rzeźnika Antoniego Kopacza.

Do mieszkania p. Ludwika Malarskiego, zamieszkałego przy ul. Andrzeja Potockiego 1. 15, włamał się złodziej i skradł kilkanaście sztuk garderoby.

Właścicielowi willi przy ul. Kleparowskiej p. Kazimierzowi Mrówczyńskiemu skradziono wczoraj wieczorem z pastwiska trzy krowy: siwą z rogami zwisłymi, czerwoną cielną i krasą z białymi i czerwonymi plamami, łącznej wartości 1200 koron.

**(△) Zapowiedź strejku funkcyjnaruszów tramwaju we Lwowie.** W sprawie przedłożonych przez personal miejskiego tramwaju żądań 30 proc. podwyższenia płacy i stabilizacji, oraz zapowiedzianego przez nich na sobotę strejku w razie odrzucenia tych żądań, odbyło się wczoraj posiedzenie miejskiej komisji elektrycznej. Według poczynionych obliczeń stwierdzono, że żądanie jest wygórowane, podwyższenie płacy nastąpić jednak może, ale nie takie, jakiego funkcyjnarusze tramwaju żądają. Równocześnie z podwyższeniem płacy musi nastąpić podwyższenie taryfy jazdy tramwaju. Być może, że zaprowadzona będzie taryfa jednolita, na wzór wiedeńskiej. Na wczorajszym posiedzeniu nie powzięto jeszcze stanowczych wniosków co do odpowiedzi personalowi tramwayowemu. Nastąpi to na dzisiejszym posiedzeniu komisji, przed posiedzeniem Rady miejskiej. Jeżeli personal nie zgodzi się na takie załatwienie sprawy, lecz obstawać będzie stanowczo przy swych żądaniach, strejk niezawodnie wybuchnie w sobotę rano.

**(△) Ankleta w sprawie przemysłu budowlanego.** W myśl uchwały komisji sejmowej zwołał Wydział krajowy ankietę w sprawie podniesienia przemysłu budowlanego. Ankleta rozpoczęła obrady dziś o godz. 9 rano w gmachu sejmowym, przy udziale około 30 uczestników, pod przewodnictwem Członka Wydziału krajowego, dr. Jahla. W obradach biorą udział reprezentanci Izby inżynierskiej, wszystkich trzech Izb handlowo-przemysłowych, lwowskiego Towarzystwa politechnicznego, Towarzystwa techników w Krakowie, reprezentanci gmin miast Lwowa i Krakowa, korporacji budowniczych, murarzy i t. d. Po zagajeniu obrad przez dr. Jahla, przystąpiono do dyskusyi szczegółowej nad czterema pierwszymi pytaniami kwestyonaryusza. Pytań tych jest ogółem 20. Obrady będą trwały po południu, a prawdopodobnie także jutro rano.

**(△) Z Izby sądowej.** Dziś miała się odbyć przed trybunałem sądu przysięgłych rozprawa karna przeciw Michałowi Łozińskiemu, współpracownikowi *Dila*, o obrazę czei, któ-

rego oskarżył starorusin dr. Dymitr Markow. Rozprawę odroczone z powodu choroby p. Łozińskiego.

Z ważniejszych rozpraw odbędzie się w bieżącej kadencji dwie następujące: Dnia 19 b. m. przeciw redaktorowi *Przykarpatskiej Rusi* dr. Hryniewieckiemu i trzem korespondentom tego pisma. Oskarża ich o obrazę czei poseł z obozu staroruskiego ks. Dawydiak. Motywem nieporozumień jest głośna afera z posłem sejmowym dr. Dudykiewiczem, po której nastąpił rozłam w obozie staroruskim. Oskarżać będzie adwokat dr. Dwernicki, jako obrońcy zgłosili się adwokaci z Przemyśla i Sambora, a także dr. Dudykiewicz. Rozprawa odbyć się ma za biletami.

Dnia 28 b. m. zasiądzie na ławie oskarżonych Joachim Schwarzer, syn lwowskiego szynkarza, głośny spółnik „króla włamywaczy“ Wasińskiego, odsiadującego obecnie 10-letnie więzienie. Schwarzer włamywał się i kradł z szajką Wasińskiego, uciekłszy z więzienia lwowskiego, gdzie odbywał karę czteroletniego więzienia za rabunek, dokonany przed kilku laty na osobie woźnego Banku związkowego, Tużiaka. Jako świadkowie staną do rozprawy między innymi Wasiński z całą swoją szajką, pozostającą także w więzieniu.

**(△) Zamach samobójczy.** Dziś w południe przywieziono na stację ratunkową Helenę Markiewiczową, żonę woźnicy, która w zamiarze samobójczym napiła się trucizny. Udzielono jej pierwszej pomocy i oddano opiece męża.

**† Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Apolonia Górską, nauczycielka Zakładu głuchoniemych, w 68 r. życia;

w Krakowie, Władysław Gąsiorowski, urzędnik krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, w 62 r. życia;

w Brodach, Józefa Słupska, nauczycielka tamtejszej szkoły ludowej żeńskiej;

**— Aresztowanie burmistrza.** We wtorek — jak donoszą z Wiednia — aresztowano burmistrza m. Pottenstein, Antoniego Reintera, którego przed kilku dniami zawieszono z powodu małwersacyj w urzędowaniu.

**— Zjazd Kółek rolniczych** otwarto wczoraj w Wiedniu.

Na porządku obrad między innemi: brak robotników rolnych, środki zapobiegawcze przeciw rozdrabnianiu własności małorolnej, popieranie kolonizacyi wewnętrznej, zadania spółek w kwestyi oddłużenia ziemi, wynagrodzenia dla funkcyjnaruszy kas Reiffeisena, sprawa dostaw dla armii i t. d.

Z Galicyi reprezentowane są: „Tow. rolnicze krakowskie“ i „Ruskij Selany“.

**— Katastrofa kolejowa.** We wtorek najeżdżał w Grudziądzu na siebie dwa pociągi z rezerwistami, wracającymi z manewrów cesarskich. Wielu rezerwistów odniosło rany.

**— Oryginalne samobójstwo** popełnił w tych dniach w Aradzie pomocnik handlowy, Jerzy Szerendan. Zajął on silną dozę sublimatu, następnie położył się na słomie, którą podpalił, a wreszcie, gdy płomienie ogarnęły go ze wszystkich stron, poderżnął sobie gardło.

**— Wystawy J. Norblina i A. Orłowskiego.** Komitet Towarzystwa Zachęty sztuk pięknych w Królestwie Polskim przystępując do organizacyi wystaw Jana Norblina (1745 — 1830) i Aleksandra Orłowskiego (1777 — 1832), zwraca się za naszym pośrednictwem do wszystkich posiadaczy obrazów, akwarel, rysunków i sztychów obu mistrzów o łaskawe użyczenie ich Towarzystwu na czas trwania wystawy od października do listopada). Komitet przysyła im na siebie wszelkie koszta związane z przesyłką dzieł w obie strony, oraz gwarantuje zwrot ich w stanie nieuszkodzonym. Ponieważ chodzi o możliwie kompletny zbiór wszystkich dzieł J. Norblina i A. Orłowskiego, znajdujących się w Polsce, komitet zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich, którzy mogliby udzielić jakichkolwiek informacyj w tej mierze o odnośne zawiadomienie pod adresem komitetu (ulica Królewska 17 A), lub też o bezpośrednie porozumienie się z dyrektorem Towarzystwa p. J. Krywultem.

**— Żywce spalone dziecko.** We wsi pod Tarnaszowem Lubelskim, żyd, wdowiec, chciał się ożenić ze swą służącą, która jednak na to się nie zgodziła, nie chcąc się opiekować jego czteroletnią córką. Po pewnym czasie dziewczynka uciekła do ciotki, zamieszkałej w tejże wsi, i mówiła, że nie wróci do ojca, bo tam chcą ją zabić. Wuj jednak oświadczył, że ma dosyć własnych dzieci i polecił małą odprowadzić do ojca. Po kilku dniach ujrzano dym, wydobywający się z mieszkania wdowca. Stwierdzono, że dziecko zostało oblane naftą i spalone na węgiel, a służącą poprzednio zakupiła dużą ilość nafty. Służącą i ojca aresztowano i osadzono w więzieniu w Jasościu.

**— Rewizya procesu Tarnowskiej.** Z Kijowa donoszą: Hr. O'Rourke otrzymał zawiadomienie, że proces córki jego Tarnowskiej, Priłukowa i Naumowa wyznaczony został w drodze kasacyjnej na 15 grudnia b. r.

## Kronika prowincjonalna.

§ Przejechany przez pociąg. Dnia 7 b. m. koło godz. 11 w nocy znalazł strażnik

kolejowy Kubala, koło mostu kolejowego na Białej pod Tarnowem, zwłoki nieżywego młodego, nieznanego człowieka, leżące na torze. Prawdopodobnie został on przejechany przez jeden z pociągów, między godziną 8 a 11 wieczorem.

§ Śmierć w potoku górskim. Onegdaj przechodził w Tysowicy, w powiecie starsamborskim, przez kładkę, przerzuconą przez potok, trzynastoletni Iwan Kuceryb; nagle fale wezbranego potoku porwały kładkę i chłopca, który utonął.

## Kronika zagraniczna.

\* Kongres dla radiologii i elektryczności, w którym biorą udział fizycy, przyrodnicy, elektrotechnicy i lekarze wszystkich krajów cywilizowanych, otwarto wczoraj w Brukseli. Wchodzącą na salę panią Curie-Skłodowską powitano hucznymi oklaskami, poczem uchwalono, by na jej cześć jednostkę mierniczą radu nazwać „curie“.

\* Zniszczenie balonu „Zeppelin VI“. Z Oos, w W. Ks. Badeńskiemu donoszą: z powodu eksplozyi w tylnej gondoli zapalił się balon hr. Zeppelina „Z. VI“ i w 7 minutach był cały zniszczony. Trzy osoby odniosły po części ciężkie rany. Balon ten miał wczoraj odbyć wzlot z pasażerami, ale z powodu zepsucia się motoru wzlotu tego zaniechano. Nagłe nastąpiła eksplozyja, której przyczyny dotychczas nie zbadano.

O katastrofie tej donosi depesza z Berlina następujące jeszcze szczegóły: Balon „Zeppelin VI“ onegdaj wieczorem i wczoraj rano odbył szereg podróży z pasażerami. Po południu zauważono jakiś defekt, w obec czego wprowadzono balon do hangaru, a 4 mechaników przystąpiło do jego naprawy. Nagle rozległ się huk, płomienie zaczęły wydobywać się z hali, zwał wybiegli monterzy z płonącymi na nich ubraniami. Zdołano ich uratować, ale wszyscy są ciężko poparzeni. Statek z halą, mimo energicznej akcyi ratunkowej, spłonął. Ze statku pozostały tylko szczątki.

\* Aeroplany na usługach armii. Z Paryża donoszą, że próby użycia aeroplanów na cele wojskowe podczas ostatnich manewrów nie wydały korzystnych rezultatów. Mianowicie wskutek zbytnej wysokości, w jakiej aeroplany muszą przebywać, aby uchronić się przed pociskami, uniemożliwiona jest obserwacya z aeroplanów.

\* Wypadek awiatora. Awiator Zajkin, wzniosłszy się onegdaj w Charkowie podczas silnego wiatru na biplanie Farmana na wysokość 50 metrów i utrzymawszy się w powietrzu 28 sekund, spadł. Biplan się rozbił. Awiator ocalał, odniósłszy tylko lekkie rany.

\* Aeroplanem przez morze. Z Londynu donoszą: Awiator Loraine wznosił się w niedzielę aeroplanem w miejscowości Holyhead, położonej na zachodnim wybrzeżu Anglii, aby przelecieć nad morzem irlandzkim. Wskutek popsucia się motoru Loraine w odległości 800 m. od wybrzeża irlandzkiego spadł wraz z motorem w morze. Aeroplan wyłowiła załoga przepływającego obok parowca, Loraine zaś sam dopłynął do brzegu.

Loraine opisuje swój lot w dziennikach londyńskich w następujący sposób: O godz. 11 m. 5 przed południem wzniosłem się w powietrze i wzbiłem się odrazu do wysokości 4000 stóp. Powietrze było dość czyste i spokojne. Przebywszy trzecią część drogi, zauważyłem, że motor zaczyna nienależycie funkcyonować. Zdawało mi się, że lada chwila spadnę wraz z aeroplanem w morze. Aeroplan obniżał się ciągle i opadł do wysokości 2500 stóp. Tu działalność motoru polepszyła się, to też po chwili płynąłem już w początkowej wysokości. Gdy zbliżyłem się do wybrzeży irlandzkich, szukałem nadarmo jakiegos miejsca do wylądowania, gdyż chmury zasłaniały cały widnokrąg. Postanowiłem ostatecznie wylądować w porcie dublińskim. W tym celu skierowałem aeroplan do Dublina. — Nagle pękło kilka drutów, podtrzymujących skrzydła aeroplanu, a w kilka sekund później zleciałem w morze. Spadłem głową na dół. Udało mi się jednak wydobyć na powierzchnię morza i dopłynąć do brzegu.

\* Pomysłowy oszust. Z Monachium donoszą: Przed kilkunastu dniami przybyło tu dwu młodych ludzi, z których jeden przedstawił się jako Dou Jose Pirioli de Clarny, właściciel dóbr w Meksyku, a drugi jako Emil Beeher z Chicago. Zawarli oni znajomość z jubilerem Kochem z Frankfurta, u którego „Meksykańczyk“ zamówił kosztowności za 170.000 marek. Aby zrobić sobie dobrą markę i opinię człowieka bogatego, „Meksykańczyk“ udał się do sławnego monachijskiego portrecisty Kaulbacha i kazał sobie zrobić portret. Zwiedziony tym pozorem Koch, przysłał „Meksykańczykowi“ zamówione kosztowności, za co otrzymał czek na 170.000 marek, przekazany na Bank niemiecki we Frankfurcie, gdzie Don Jose Pirioli de Clarny miał posiadać otwarte konto. Przy realizacyi tego czeku wydało się oszustwo, pomysłowi oszuści jednak zdołali tymczasem umknąć. Zdołano tylko stwierdzić, że „Meksykańczykiem“ jest wiedeński kelner bez zajęcia,

Erler, a jego towarzyszem szlifierz dróg karmieni.

\* Dobrodziejstwo o strejku. *Journal des Débats* opowiada zabawną anegdotę o dobroczynnym wpływie strejku na kuracyusz w pewnym hotelu w pobliżu Cévennes:

Dzidyte tegoroczne lato zniechęciło naszych kuracyuszy zamieszkujących hotel. — Ulewny deszcz, który padał od ośmiu dni, uniemożliwił wycieczki w głąb malowniczej doliny Rodanu i zniechęceni goście, którzy napróżno stojąc na czatach przy oknach, wyglądali pogody, postanowili powracać do domów.

Na domiar złego pewnego pięknego poranku służba hotelowa odpasała fartuchy i ogłosiła strejk. Oburzenie wśród gości, pozbawionych nawet usługi, doszło do najwyższego stopnia, zaczęto na gwałt pakować kufry, grożąc wyjazdem natychmiastowym. Nadeszła jednak godzina obiadowa, głód upomniał się o swe prawa. Na szczęście gospodarz hotelu przy pomocy swej rodziny obiad przyrządził, nie było tylko komu obsłużyć gości. Wtedy jeden z kuracyuszy oświadczył swą gotowość poświęcenia się dla „dobra ogółu“ i zaczął z wielką gracyą roznosić półmiski. Oburzenie wśród gości zaczęło się zmniejszać, damy zaczęły się uśmiechać do sympatycznego „lokaja“, który pełnił swe obowiązki z humorem. Pewien ksiądz zaczął na ten temat robić różne dowcipy, co do reszty rozpogodziło zachmurzone czoła. Do całej sprawy wnieszała się i miłość własna, każdy z gości chciał dowiedzieć, iż unie być pożytecznym, damy nie dały się również wyprzedzić, zaczęła się więc „rywalizacya szlachetna“.

Nazajutrz rano młode panny zabrały się do czyszczenia trzewików. Dymisyonowany szef szwadronu w fartuchu okurzał schody, nawet pewna dama, neurasteniczka, która od dwu lat nie opuszczała prawie fotelu, podniecona ogólnym przykładem, zabrała się ochoczo do zamiatania pokoi. Nie było już wcale niezadowolenia i mowy o wyjeździe, nawet sytuacya podobiała się wszystkim nadzwyczaj. Zajęcie i ruch zwyciężyły nudy.

Na trzeci dzień nowy personal służbowy stanął do pracy i wszystko powróciło do dawnego porządku, ale goście i wtedy nie pomyśleli o opuszczeniu hotelu. „Wspólna praca“ zbliżyła ich bardzo i wśród całej rzeszy zapanaowała wielka harmonia, wesołość.

Najwięcej był zadowolony właściciel hotelu, który — zacierając ręce — błogosławił głębi duszy ruch strejkowy.

\* Konsumcyja wódki w Rosyi. W pierwszym półroczu bieżącego roku wypito w Rosyi wódki za 350,247.000 rubli.

\* Iście ruscy. Bardzo charakterystyczne epizody z „działalności“ Związku narodu rosyjskiego podają dzienniki rosyjskie. Niejaki P., napisał do posta bessarabskiego, Puryszkiewicza „donos“, iż sąd we Władywostoku jest przepełniony polskimi urzędnikami. Puryszkiewicz pospieszył przesłać donos ministrowi sprawiedliwości, Szczegłowitowowi. Autor „donosu“ podpisał się pseudonimem „ulubieniec związkowców“. Z rozporządzenia ministerium wszczęto tajne dochodzenie i wykryto autora; okazało się, iż jest nim „inorodiec“ mojąszewskiego wyznania.

Niedawno na pokład parowca „Prowozyj“ pod Odessą wtargnęli trzej „związkowcy“ i poczęli hałasować, rzucając rozmaite niecenzuralne słowa pod adresem pasażerki, która była odziana w czerwoną bluzkę. Pasażerka zwróciła się o pomoc do kapitana, ten ostatni zwrócił uwagę „związkowcom“, że „statek to nie herbarciarnia związku“. Jednemu z nich, Ostawniencowi to się nie spodobało, i począł wymyślać: „Mnie nie kupicie za 50.000 rubli, a pozwalacie sobie robić mi uwagi z powodu „żydowiec“. Pasażerka, jak się okazało, była wyznania prawosławnego. Z całego zajścia spisano protokół, podczas tego p. Ostawnienco krzyczał: „Na mnie nie wolno pisać protokółów; jeżeli komisarz ośmieli się ten protokół przyjąć, zatelegrafuj do Tołmaczewa i komisarz dostanie dymisyę“.

Do pisma *Pskowskij Głos* donoszą ze wsi Dubki o następującym zajściu: Dnia 19 b. m. podczas nabożeństwa w cerkwi prawosławnej, pop wystosował od ołtarza przemowę do zebranych parafian. Dyak cerkiewny dopatrzywszy się w przemowie szczegółów, uwłaczających jego czei, wybiegł pospiesznie z ołtarza, krzycząc:

— Batuszka! Łezes!

Po czem, zwracając się do parafian, dodał: — Nie słuchajcie go, kłamię!

Pop rzucił się na dyaka, wymachując trzymany w ręku krzyżem i wołając:

— Milez! to nie twoja rzecz!

Następnie rozkazał stróżom cerkiewnym wyrzucić dyaka za drzwi i kontynuował przemowę.

Jeszcze ciekawszy epizod podaje to samo pismo z obrad sądu gminnego w Krasnem. Mianowicie podczas obrad sądu nad wyrokiem, prezes sądu rzucił się na jednego z sędziów i dotkliwie go pobił. Poszło o to, że prezes żądał od jednej ze stron łapówki dziesięciu rubli, sędzia zaś sprzeciwiał się temu. Pobity udał się do naczelnika ziemskiego, który badając sprawę stwierdził, że wszyscy trzej sędziowie oraz prezes sądu byli podczas posiedzenia zupełnie pijani. Wszystkich spotkała kara.

\* Mówiący zegar. Mechanizmy zegarowe przechodziły w ciągu wieków najrozmaitsze koleje. Łączono je z różnymi aparatami, czy to z wielkimi dzwonami, jak przy zegarach wieżowych, czy z grającymi pozytywkami, które brzękiem menueta lub innej melodii wskazywały okresy czasu, czy z figurami automatycznymi, wykonywującymi w pewnych czasach pewne poruszenia. Zamieniano wskazówki na wyskakujące cyfry, oświetlano tarcze, łączono prądem elektrycznym szereg zegarów w jeden łańcuch, aby zapewnić dokładność wskazywania czasu. Wiele z tych mechanizmów i przyrządów przeszło już do historii, odnośne okazy zdobią muzea lub zbiory amatorów, inne utrzymały się i do dziś dnia pozostają w praktycznym użyciu. A pozatem powstają ciągle nowe mechanizmy, mniej lub więcej interesujące.

Jedną z nowości takich, bardzo oryginalnych i mogących znaleźć praktyczne zastosowanie, jest zegar przemawiający ludzkim głosem, nie jak stara zegarowa kukłka, lecz głosami, wyraźnymi słowami. Mówiący zegar nie różni się wcale zewnętrznym wyglądem od zwykłego zegara. Jest to dosyć duża skrzynka ze zwykłą tarczą zegarową i wskazówkami przesuwającymi się normalnie; w chwilach między kwadransami nie zwróci też niczyjej uwagi. Dopiero gdy wskazówka stanie na godzinie, czy półgodzinie, czy kwadransie, zegar odzywa się nagle donośnym głosem: „dwunasta!“, „dwunasta piętnaście!“, pół do pierwszej! i t. d. Mechanizm zegara jest mianowicie połączony z silną, elastyczną wstążką, służącą za filmę fonograficzną aparatowi mówiącemu, ukrytemu wewnątrz skrzynki. Wypowiadanie godzin zapisuje się zwykłą metodą fonograficzną na płycie miedzianej, a następnie znaki reprodukuje na filmie. Wskazówki zegara pozostają w ścisłym związku z aparatem mówiącym, głos wydobywa się z lejka umieszczonego po za otworem na szczyście zegara. Nieprawidłowe działanie lub różnice między czasem wskazywanym a wymawianym są absolutnie wykluczone, ponieważ film obraca się za pośrednictwem wskazówek. Po wypowiedzeniu wszystkich godzin, film nastawia się automatycznie, w razie jakichś nieprawidłowości w jej ruchu, zegar staje. Filma jest prawie niezniszczalna, w obec czego mówiący zegar nie wymaga częstszej naprawy niż zwykły.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Sprawy teatralne.** Dwa interesujące wieczory artystyczne zapowiada na przyszły tydzień repertuar naszego dramatu. Oba poświęcone będą twórczości J. A. Kisielewskiego, który przebywa obecnie w Krakowie, ciężką złożony niemocą. Pierwszy z tych wieczorów (środa) przypomni publiczności lwowskiej dawno już niegraną komedię Kisielewskiego „W sieci“, z niezrównaną w roli „szalonej Julki“ Siemaszkową; drugi zaś wieczór wypełni nieznana we Lwowie komedia tegoż autora „Ostatnie spotkanie“. Utwór ten jest niejako epilogiem akcyi nawiązanej w komedyi „W sieci“. Jurek (Okornieki) i Julia (Siemaszkowa) spotykają się z sobą po dwu latach, — on z aureolą sławy na skroniach, ale z nieuleczalną chorobą w piersiach, — ona, która niegdyś marzyła o orlich wzlotach, jako żona typowego filistra Rolewskiego (Feldman) obumara na duszy, apatyczna, życiowo zmarowana. Spotkanie tych dwojga ludzi nastroża autorowi między innymi sposobność do roznucia przesłannego obrazu na tle bału maskowego, stanowiącego jedną z najwspanialszych kart twórczości Kisielewskiego. O tej scenie pisał recenzent *Kuryera Warszawskiego* p. Rabski, „że można by o niej pisać studya, że ta jedna scena wystarczy, ażeby mieć pełne zadowolenie — jest to arcydzieło!“ Tak komedia „W sieci“, jak i „Ostatnie spotkanie“ będą grane dwukrotnie jedna po drugiej. W obu sztukach biorą udział: Siemaszkowa, Gostyńska, Jankowska, Ostoja, Rybicka, Zielińska, Barwiński, Feldman, Rasiński i Szobert w głównych rolach.

Dyrekcya zwraca uwagę, że do nabywania biletów mają pierwszeństwo ci, którzy kupują na obydwie sztuki.

Najbliższą następną premierą będzie głosna komedia Capusa „Kochanek mimowoli“ (Les Passagères), a z oryginalnych „Fryderyk Wielki“ Nowaczyńskiego z Chmielińskim w roli tytułowej i „Niewierny Tomek“ Grabowskiego z Nowackim w roli tytułowej.

**Z teatru** donoszą: Wobec tego, że wszystkie pięć przedstawień „Miłość cygańska“ zapelnity widownię doszczętnie — operetka ta grana będzie w bieżącym i przyszłym tygodniu we wtorki, czwartki i soboty. „Miłość cygańska“ była grana w Wiedniu 185 razy z rzędu i jest obecnie w dalszym ciągu na repertoarze. Od czasu „Wesołej wdówki“ i „Czaru walca“, żadna operetka nie zdobyła tak wielkiego powodzenia, jak „Miłość cygańska“, — to też dyrekcya teatru nie chce tej operetki tak prędko usunąć z repertoaru, postanowiła dublowanie ról. — W niedzielę wystąpi po raz pierwszy w operetce „Hrabia Luksemburg“ w roli tytułowej Henryk Miller, który swoimi występami

w „Momusie“ zjednał sobie uznanie i sympatię lwowskiej publiczności.

### Repertuar teatru miejskiego we Lwowie

We czwartek, po raz szósty, „Miłość cygańska“, operetka romantyczno-komiczna w 3 aktach Fr. Lehara. Początek o godz. 7 wieczorem.

W piątek, po raz trzeci, „Tajfun“, sztuka w 4 akt. M. Lengyela. Początek o godzinie 7 wieczorem,

W sobotę o godzinie 3 po poł. „Romeo i Julia“, tragedia w 5 akt. Szekspira.

W sobotę o godzinie 7:30 wieczorem po raz siódmy „Miłość cygańska“, operetka romantyczno-komiczna w 3 akt. Fr. Lehara.

W niedzielę, o godz. 3:30 po południu „Komedia o człowieku, który zaślubił niemowlę“, 2 akty Anatola France'a i „Komedia o człowieku, który redagował gazetę“, 2 akty G. Tinnmory.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 17-ty „Hrabia Luksemburg“, operetka w 3 akt. Franciszka Lehara; z Hen. Millerem w roli tytułowej.

W poniedziałek, po raz 4-ty „Tajfun“, sztuka w 4 aktach Melchiora Lengyela.

We wtorek, po raz ósmy „Miłość cygańska“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

We środę, (wznowienie) „W sieci“, komedia w 4 akt. J. A. Kisielewskiego z Wandą Siemaszkową w roli „szalonej Julki“.

We czwartek, po raz 9-ty „Miłość cygańska“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

W piątek, po raz pierwszy „Ostatnie spotkanie“, komedia w 6 osłonach J. A. Kisielewskiego z Wandą Siemaszkową w roli Julki.

W sobotę, o godzinie 3:30 po południu dla młodzieży szkolnej „Zawisza Czarny“, fragmenty dramatyczne w 14 odsłonach Jul. Słowackiego.

W sobotę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz 10-ty „Miłość cygańska“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 7 „Koncert“, komedia w 3 akt. Her. Bahra.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz 11-ty „Miłość cygańska“, operetka w 3 akt. Fr. Lehara.

### Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W piątek, 16 września, „Tajfun“, sztuka w 4 aktach M. Lengyela.

W sobotę, 17 września, „Złoty wiek rycerstwa“, żart w 3 aktach Marlowe'a, przekład T. Żeleńskiego.

W niedzielę, 18 września, „Złoty wiek rycerstwa“, żart w 3 aktach Marlowe'a, przekład T. Żeleńskiego.

## GOSPODARSTWO I HANDEL.

**Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 5 września do 11 września 1910 bez opłaty akezyowej.** (Waluta koronowa). — Pszenica stara 9'65 do 9'85, nowa — do —, żyto stare 7 — do 7'20, nowe — do —, jęczmień browarny — do —, pastewny 6 — do 7 —, owies stary 7'25 do 7'50, nowy — do —, hreczka — do —, kukurudza zeszłoroczna — do —, proso — do —, groch do gotowania 12'50 do 13'50, pastewny — do —, soczewica — do —, fasola — do —, bobik stary 7 — do 7'25, nowy — do —, wyka stara 7 — do 7'25, nowa —, konieczyna czerwona 75 — do 90 —, biała 80 — do 100 —, szwedzka — do —, tymotka — do —, anyż rossyjski — do —, płaski — do —, kminek — do —, rzepak zimowy stary 11'25 do 11'50, lnianka — do —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, chmiel 85 — do 100 —, nowy — do —, siano lepszej jakości 3'40 do 3'50, siano gorszej jakości 3'10 do 3'20, słoma mierzwiasta 2'75 do 2'80, słoma do sienników 2'80 do 3 —, nafta zwykła 11 — do 12 —, salonowa 13 — do 15 —, ropa borsławska loco stacya Borysław (prompt.) za 100 kilogramów od 3'05 do 3'07, spiryty 10.000 litr procentowy gotowy kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 52'75 do 53 —, ekskontyngentowany 32'75 do 33'25.

## OSTATNIA POCZTA.

— P. Minister handlu dr. Weiskirchner wydał był do centralnego biura handlowo-politycznego w sprawie importu

mięsa argentyńskiego rozporządzenie, w którym wyraził życzenie, aby w rozmaitych miastach Anglii zbadano stosunki do konsumpcyi mięsa zamorskiego. — Na wczorajszym posiedzeniu biura centralnego uchwalono w myśl tego rozporządzenia wysłać w najbliższym czasie komisję fachowców do Anglii.

— Jako przyczynek do charakterystyki położenia nadechodzą z Wiednia następujące wiadomości:

Br. Bienert odbył wczoraj z b. Ministrem dr. Pacakiem konferencję w sprawie ugody czesko-niemieckiej. Dr. Pacak odjechał następnie wieczorem do Pragi.

*Slawische Corresp.* donosi, że bar. Bienert przyjął tegoż dnia przywódców ukraińskich dr. Oleśnickiego i dr. Kościa Lewickiego i odbył z nimi dłuższą konferencję.

Wedle informacyi z Pragi, p. Mastalka zawiadomił zebranych posłów czeskich, mających opracować regulamin wspólnego klubu czeskiego, że prezes Koła polskiego prof. dr. Głabiński na jego rece przysłał pismo, wyrażające Czechom życzenia z racyi ich dążenia do utworzenia solidarnego klubu czeskiego.

— Z powodu wybuchu cholery w Mohacz, program podróży cesarza Wilhelma ulegnie o tyle zmianie, że cesarz Wilhelm nie wysiadzie w Mohacz — jak pierwotnie postanowiono — lecz inną drogą uda się na polowanie do Belye.

— Z powodu pogłosek o niepokojącym stanie zdrowia Ojca św., donoszą z Rzymu, że Papież wprawdzie cierpi na arteriosklerozę i podagrę, jednakowoż cierpienia te nie mają charakteru niepokojącego. Pius X. widocznie źle się nie czuje, skoro codziennie udziela audyencyi.

— Wczoraj zakończyły się wielkie manewry francuskie, poczem odbyło się śniadanie, na którym prezydent Francyi Fallières wznosił toast na cześć obcych rządów i państw, reprezentowanych na manewrach przez oficerów. Imieniem oficerów obcych generał rossyjski Gerngross wznosił toast na cześć p. Fallières.

— Prezes gabinetu bułgarskiego, Malinow, wręczył królowi wczoraj dymisy całego gabinetu.

Jako przyczynę tej niespodziewanej dymisy podają różnicę zdań między Koroną a gabinetem w sprawie załatwienia turecko-bułgarskich zatargów. Przypuszczają, że król przyjmie dymisy gabinetu, mimo to nie jest wykluczona rekonstrukcja.

— Czarnogóski gabinet Tomanowicza podał się do dymisy. Król powierzył Tomanowicowi misję utworzenia nowego gabinetu. Tomanowicz misję tę przyjął i utworzył natychmiast nowy gabinet.

— *Now. Wremia* donosi, że następcą tronu czarnogóskiego w październiku uda się do Konstantynopola z wizytą do sułtana, a następnie do Belgradu, aby złożyć wizytę królowi Piotrowi.

— Wczoraj król grecki otworzył uroczystą przemową Zgromadzenie narodowe w Atenach. W otwarciu wziął udział także następca tronu. Korpus oficerski był bardzo licznie reprezentowany.

— Podczas ostatniego przyjęcia posła greckiego w Konstantynopolu przez tureckiego ministra spraw zagranicznych przyszło do gwałtownej sprzeczki pomiędzy obu dyplomatami.

Posel grecki zatelegrafował natychmiast o tem do Aten, prosząc o odwołanie go ze stanowiska. Na to otrzymał polecenie, aby do pewnego czasu pozostał jeszcze w Konstantynopolu, tymczasem zaś rząd grecki zwrócił się do wielkich mocarstw europejskich z prośbą o interwencję przeciwko brutalnemu traktowaniu posła greckiego w Konstantynopolu.

— *Wiener Allg. Ztg.* zamieszcza depeszę z Charbina, donoszącą, iż wedle zupełnie pewnych informacyi z Chin, wzrasta obecnie w Chinach ruch, dążący do zwolnienia parlamentu. Ruch ten jest tak silny, że rząd niebawem nie będzie mógł się mu oprzeć.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków, 15 września. (Tel. prywat.).** W Podgórzu zachorował wczoraj wśród pojeżdżanych objawów robotnik fabryki cegieł, Józef Sołtys. Przewieziono go do baraku epidemicznego, gdzie w nocy umarł. Zarządzono badania i odpowiednie środki ostrożności. Badanie bakteriologiczne stwierdziło ostry niezbyt jeli. Wszystkich izolowanych robotników tej fabryki uwolniono z pod nadzoru.

**Gliniany, 15 września. (Tel. pr.).** Dziś rano spłonęło tutaj 14 domów z zabudowaniami gospodarskimi. Pożar zlokalizowano.

**Wiedeń, 15 września.** Wydział miejski uchwalił z okazji przybycia cesarza Wilhelma do Wiednia i zwiedzenia przez niego ra-

tasza, przeznaczyć 20.000 kor. na dekoracyi ulic.

**Wiedeń, 15 września.** Dzienniki donoszą, że personal kolei Południowej postanowił rozpocząć o północy (ze środy na czwartek) bierny opór, ponieważ rokowania z dyrekcyą w sprawie żądań funkcyjaryuszów rozbiły się. Personal rzeczony należy do Związku kolejarzy.

**Wiedeń, 15 września.** Dyrekcya kolei Południowej ogłasza: Z powodu wczorajszego zerwania rokowań, rozpoczęto dziś między godziną 12 a 1 w nocy bierny opór na wszystkich austriackich liniach. Pociągi spóźniają się znacznie. Bierny opór daje się już odczuć nawet w ruchu osobowym i pospiesznym.

Na stacyach Matzleinsdorf, Innsbruck, Kufstein, Tryest, Lublana i innych brak już miejsca. Zarząd kolei postara się o doprowadzenie rokowań do pomyślnego wyniku.

**Wiedeń, 15 września.** Przed sądem powiatowym rozpoczęła się dziś rozprawa przeciw właścicielowi realności Zippererowi, który zarzucił posłowi Bielehlavkowi nadużywanie stanowiska członka zarządu miejskiego we własnym interesie materyalnym. Współoskarżonym jest wydawca tygodnika *Montag*. Obaj oskarżeni oświadczyli, że przeprowadzą dowód prawdy.

**Budapeszt, 15 września.** Węgierski zarząd kolei Południowej ogłasza, że na liniach węgierskich tej kolei niema biernego oporu, praca odbywa się normalnie.

**Bremna, 15 września.** Woźnice tutejsi uchwaliłi wczoraj wieczorem rozpocząć strejk.

**Belgrad, 15 września.** Przy wczorajszym ciągnięciu serbskich losów tytoniowych główna wygrana w kwocie 75.000 franków padła na los s. 4824 nr. 1.

**Saloniki, 15 września.** Komenda 3 korpusu otrzymała wiadomość, że bułgarski oddział wojskowy przekroczył granicę turecką w wilajecie salonickim. Na miejsce wypadku wysłano wojska tureckie.

**Saloniki, 15 września.** Tutejszy komitet bojkotowy postanowił zaostreżyć bojkot towarów greckich i znieść wszelkie ulgi, nawet w wypadkach, kiedy przyszłoby do interwencji dyplomatycznej, nie będzie wolno robotnikom wyładowywać towarów greckich z okrętów. Zawiadomiono wszystkie porty tureckie o tej uchwale.

**Nowy Jork, 15 września.** Adolf Rotbart, przedstawiciel Towarzystwa „Rotbart“ w Frankfurcie nad Menem, przyznał się, iż sprzeniewierzył w handlowym Banku narodowym 100.000 dolarów.

### Położenie w Królestwie Polskiem.

**Wilno, 15 września. (Tel. pr.).** Wileński sąd okręgowy rozpoznawał sprawę Józefa Korbutowicza, oskarżonego o wychowywanie syna w zasadach wiary katolickiej, mimo, iż wstępując w związki małżeńskie zobowiązał się chować potomstwo w wierze prawosławnej. Oskarżony twierdził, że z powodu częstych wyjazdów nie mógł opiekować się synem, który był na wychowaniu u dziadka i babki, katolików. Sąd skazał Korbutowicza na miesiąc twierdzy.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 15 września 1910.** Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcye austriackiego Zakładu kredytowego 664'75, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 853'75, Akcye Anglobanku 317—, Akcye Unionbanku 619—, Akcye Landerbanku 527—, Akcye Bankvereinu 552—, Akcye Bodencredit 1327—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 693—, Akcye kolei państwowych 758—, Akcye kolei Południowej 117'25, Akcye kolei Elbethal —, Akcye kolei Północnej 5290—, Akcye kolei czerniowieckiej 553—, Akcye Alpinj 767—, Akcye Rima Muranyi 703'25, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2828—. Akcye Fabryki broni 718—, Akcye Tureckie tytoniowe 383—, Akcye Galicyjsko karpackiego Towarzystwa naftowego 880—. Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92—. Renta majowa 93'50, Austriacka Renta koronowa 93'50, Węgierska Renta koronowa 91'80, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93—, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 93'85, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 99'10, 5-pre. Listy Banku hipotecznego 110'50, 4-pre. Listy Banku krajowego 94'15, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 100—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 98—. 4-pre. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 93'10, 4-pre. pożyczka m. Lwowa 93—, Losy tureckie 257'25, Marki 117'51. Rubel 254'50, 5-pre. Rossyjska pożyczka z r. 1906 103'85, Akcye praskiego Banku kredytowego (płaceno) 751—. Pożyczka miasta Krakowa 1909 93—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Kreczowiecki.



Ogłoszenie licytacji.

Celem zabezpieczenia dostawy młwa, kaszy, fasoli i grochu dla domów więziennych w Krakowie, Jasle, Nowym Sączu, Rzeszowie, Tarnowie i Wadowicach, oraz dla Zakładu karnego w Wiśniczu na rok 1911 rozpisuje się licytację w drodze ofert pisemnych na następujące artykuły spożywcze:

|                           |                  |
|---------------------------|------------------|
| mąka pszenna Nr. 3 około  | 6 600 kilogramów |
| " " " 4 " "               | 3.400 "          |
| " " " 5 " "               | 3.500 "          |
| " " " 6 " "               | 31.000 "         |
| " " " 7 " "               | 5.000 "          |
| " " " 8 " "               | 15.500 "         |
| " żytnia razowa " "       | 45.500 "         |
| " " " Nr. 1 około         | 31.000 "         |
| " " " " 3 " "             | 55.500 "         |
| pecek około               | 9 950 "          |
| otrebę żytnią około       | 1.100 "          |
| grysik pszenny około      | 9.350 "          |
| kasza jęczmienna około    | 8.150 "          |
| " tatarszana " "          | 1.300 "          |
| " jaglana " "             | 4.700 "          |
| ryż cały lub łamany około | 2.875 "          |
| fasola około              | 27.500 "         |
| groch około               | 23.400 "         |
| bób jadalny około         | 800 "            |
| kukurudza mielona około   | 2.000 "          |

Powyższe artykuły spożywcze mają być dostarczone do stacji kolejowych w Krakowie, Jasle, Nowym Sączu, Rzeszowie, Tarnowie, Wadowicach i Bochni. Oferty na wszystkie lub poszczególne Zakłady więzienne, na wszystkie lub niektóre gatunki artykułów spożywczych, marką stemplową na 1 kor. zaopatrzone nadesłać należy najpóźniej do 5 października 1910 do godziny 12 w południe do Prezydium Sądu krajowego wyższego w Krak. wie. Bliższe warunki dostawy mogą być udzielone na żądanie lub też przejrzane w Dyrekcji kancelaryi Sądu krajowego wyższego w Krakowie, w Prezydium Sądów obwodowych w Jasle, Nowym Sączu, Rzeszowie, Tarnowie i Wadowicach oraz w Dyrekcji Zakładu karnego w Wiśniczu, wreszcie w Izbie handlowej i w Hali zbożowej w Krakowie, tudzież w Centralnym związku galicyjskiego przemysłu fabrycznego we Lwowie.

Prezydium Sądu krajowego wyższego.

Kraków, 8 września 1910.

L. 10253 2—3  
Sądowa hala aukcyjna we Lwowie  
ul. Podlewskiego i. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dniu powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacje:

Poniedziałek 19 września 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, towary korzenne, obrazy, kasa i paletoty.  
Wtorek 20 września 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, kosztowności, obrazy, dywany i maszyna do pisania.  
Środa 21 września 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, ubrania męskie, srebro stołowe, zegarek damski, złoty i pierścionki.  
Czwartek 22 września 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: żakiet damski, meble, aparat fotograficzny, maszyna do pisania, gramophon, maszyna do szycia.  
Piątek 23 września 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, fortepian, garderoba męska.  
Sobota 24 września 1910 od godziny 4 do 8 po południu: meble i sprzęty domowe.  
Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych.  
Lwów, dnia 11 września 1910.

L. cz. E. 1539/9 (10255 2—3)  
Zobowiązany Mojżesz Mond w Korzeniówce.  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kupieckiego i gospodarczego w Birczy zastąpionego przez Dyrekcję odbędzie się dnia 5 października 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 licytacja przymusowa 3/4 części lwh. 143 kg. Korzeniec, składającej się z domu, zabudowań gospodarczych i gruntu ornego, nadto realności lwh. 142 kg. Korzeniec, składającej się z 3 parcel gruntowych.

3/4 części nieruchomości lwh. 143 wystawione na licytację, są ocenione na 8060 kor., zaś realność lwh. 142 jest oceniona na 1000 kor.

Najniższa cena 3/4 części realności lwh. 143 wynosi 5373 kor. 34 hal., zaś realności lwh. 142 kwotę 666 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Bircza, dnia 25 sierpnia 1910.

L. cz. E. 443/9 (4) (10260 2—3)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 3 października 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. I. odbędzie się licytacja 2/5 części realności objętej lwh. 4 ks. gr. gm. Sanoczany bez przynależności.

Nieruchomość powyższą oceniono na 865 kor. 86 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 576 kor. 86 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. I sądu tutejszego.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Niżankowice, dnia 10 sierpnia 1910.

L. cz. E. 5647/9 (8) (10196 2—2)  
Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 25 listopada 1910 licytacja realności lwh. 1008 ks. gr. gminy kat. Nowy Sącz objętej. Cena szacunkowa wynosi 12 380 kor. Najniższa cena wynosi 12 380 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Nowy Sącz, dnia 25 sierpnia 1910.

L. cz. E. 200/10 (7) (10330 2—2)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mendla Beinisch'a odbędzie się dnia 26 września 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja a to:

a) połowy realności obj. lwh. 700 ks. gr. gminy Wołczkowca ocenionej na 2937 kor. a składającej się z p. l. 278/2 obszaru 8 arów 6 sążni, na której stoi dom mieszkalny słomą kryty, stodoła i stajnia tudzież pgr. l. 528/2, rola, obszaru 46 ar., pgr. l. 180/2, rola, obszaru 39 ar. 80 m., pgr. l. 298, rola, obszaru 74 ar., 70 m., pgr. l. 1156, rola, obszaru, 81 ar., 90 m., pgr. l. 2132/1, ogród, obszaru 11 ar., 98 m., pgr. l. 2133/1, rola, obszaru 23 ar., 9 m.

najniższa oferta wynosi 1958 kor.;

b) połowy realności obj. lwh. 1193 tejże gm. ocenionej na 100 kor., a składającej się z pgr. l. 2486, rola, obszaru 20 ar. 79 m.;

najniższa oferta wynosi 66 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Sniatyn, dnia 11 sierpnia 1910.

L. cz. E. 682/10 (10254 2—3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Elki Langsam w Birczy, odbędzie się dnia 5 października 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja przymusowa realności lwh. 36 kg. Wojtkowa składającej się z domu drewnianego z ogrodem i parcelą orną wraz z przynależnościami, składającymi się z ogrodzenia gruszy i jabłoni.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 3600 kor., przynależności zaś na 84 kor.

Najniższa cena wynosi 2456 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Bircza, dnia 25 sierpnia 1910.

L. cz. E. 1681/10 (7) (10313)  
Dnia 11 października 1910 o godzinie 10-30 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 11 odbędzie się licytacja realności lwh. 151, ks. gr. gm. Liskowate składającej się z domu mieszkalnego i gruntów.

Nieruchomość ta oceniona jest na 6225 koron.  
Najniższa cena wynosi 4150 kor. n.  
Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Dobromil, dnia 1 września 1910.

L. VIII. b. 2551/4 (65) (10274 1—3)  
Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy kamienia łamanego w latach 1911 i 1912 z kamieniołomu w Mizuniu koło Wygody do budowy regulacyjnych na Łomnicy pod Dołhem-Wistową i Wistową-Babinem na placach składowych w Chocimiu lub w Kałuszu a o łącznej objętości zapotrzebowanego kamienia 10.000 m<sup>3</sup> w latach 1911 i 1912 odbędzie się dnia 26 października 1910 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacji Łomnicy w Kałuszu.

Powyżej podana ilość kamienia łamanego ma być częściowo dostarczana do budowy w terminach wyznaczonych się mających przez c. k. Kierownictwo regulacji Łomnicy w Kałuszu i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania zwiększoną lub zmniejszoną o 30 proc., przedsiębiorca jednak w razie zwiększonej dostawy nie może żądać wyższej ceny za dostarczone materiały w większej ilości, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy tudzież warunki c. k. dyrekcji kolei państwowych, pod jakimi kamień na otwartej przestrzeni załadowany względnie wyładowany być może, przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie, gdzie także do 12 godziny w południe oznaczonego na rozprawę ofertową dnia mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisane wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor. i w wadym w kwocie 1000 kor. w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru, ma być podana cena 1 m<sup>3</sup> kamienia łamanego wraz z ułożeniem go w stosy na placach składowych tudzież cena za 1 m<sup>3</sup> kamienia bez układania w stosy.

Oferty wniesione po 12 godzinie w południe oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadym, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 2 września 1910.

Za c. k. Namiestnika:  
Ustyanowski w. r.

(Wzór oferty).

Znaczek stemplowy na 1 kor.

Oferta.  
moca której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (emy) się w latach 1911 i 1912 dostarczyć w terminach oznaczonych przez

c. k. Kierownictwo regulacji Łomnicy w Kałuszu w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu, kamień łamany do budowy regulacyjnych na Łomnicy pod Wistową-Babinem na plac składowy przy moście w Wistowej i żądam (y) za 1 m<sup>3</sup> kamienia wraz z ułożeniem go w stosy po... (cyframi i słowami) a za 1 m<sup>3</sup> kamienia na tym samym placu lecz bez ułożenia go w stosy po... (cyframi i słowami).

Do budowy na Łomnicy pod Dołhem-Wistową na placu składowym w Chocimiu żądam (y) za 1 m<sup>3</sup> kamienia wraz z ułożeniem go w stosy po... (cyframi i słowami) a za 1 m<sup>3</sup> kamienia na tym samym placu lecz bez ułożenia go w stosy po... (cyframi i słowami), w końcu na placu składowym w Kałuszu żądam (y) za 1 m<sup>3</sup> kamienia wraz z ułożeniem go w stosy po... (cyframi i słowami) a za 1 m<sup>3</sup> kamienia na tym samym placu lecz bez ułożenia go w stosy po... (cyframi i słowami).

Warunki licytacji są mi (nam) znane dokładnie i poddaję (jemy) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadym składam (y) ...  
W Kałuszu dnia ... 1910.  
Podpis i miejsce zamieszkania.

Upadłości.

L. cz. S. 4/10 (5) (10292)  
Ogłoszenie.

W konkursie Szymona Freunda, kramarza w Jagielnicy na wniosek wierzycieli, jawiających się na audyencyi wyborczej zatwierdzono zawiadowcą masy pana dr. Maksymiliana Appenzellera adwokata w Czortkowie, zastępcą zaś jego ustanowiono pana dr. Edwarda Kleinmana kandydata adwokatury w Czortkowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Tarnopol, dnia 27 sierpnia 1910.

Konkursa.

L. 13.713/pr. (10337 1—3)  
Konkurs.

W leśnej służbie politycznej administracji galicyjskiego c. k. Namiestnictwa obsadzone będą dwie posady c. k. techników Inspekcji leśnej.

Kandydaci, ubiegający się o te posady, winni wykazać się kwalifikacją wymaganą w § 6 al. 1 rozporządzenia ministerialnego z 1 listopada 1895 Dz. p. p. Nr. 165, jakoteż ni naganą zachowaniem się, znajomością języka niemieckiego, oraz obu języków krajowych w słowie i piśmie.

Udokumentowane należycie podania mają petenci w służbie rządowej wnieść za pośrednictwem swej przełożonej władzy, inni zaś na ręce c. k. Starostwa, w okrębie którego stale przebywają do Prezydium c. k. Namiestnictwa najpóźniej do czterech tygodni od dnia ogłoszenia konkursu.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 9 września 1910.

L. 117.631/II. (10276 1—3)  
Konkurs

na posady ekspedjentów przy c. k. Urzędach pocztowych:

1. w Kasperowcach, z poborami III. klasy, 1 stopnia, ryczałtem 339 kor. rocznie na służącego;

2 w Uściu ruskiem, z poborami III. klasy 2 stopnia i ryczałtem na służącego dodatkowo ustalić się mającym, oraz ewentualnem wynagrodzeniem 1200 kor. rocznie za codzienną jazdę pośladczą między Uściem ruskiem a Ropą.

Podania należy wnieść najpóźniej do 24 września b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Galicyjska Dyrekcja Poczt i Telegrafów.  
Lwów, dnia 8 września 1910.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. IV. 236/10 (1) (10326)  
Edykt.

Przeciw Katarzynie Lech i Maryannie Golowskiej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniósł Wawrzyniec Kochanowski pozw o 156 kor. i 156 kor.

Termin 30 września 1910 o godzinie 8 rano.

Kuratorem ustanowiono p. Władysława Kaliniewicza c. k. notaryusza w Rymanowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Rymanów, dnia 7 września 1910.

L. cz. C. IV. 86/10 (1), C. IV. 87/10 (1) (10395)

E d y k t.

Salomonowi Weinbergowi w Wieliczce w sprawach Michała Horowitza w Krakowie toczących się przed c. k. sądem powiatowym w Wieliczce przeciw Salomonowi Weinbergowi o 724 kor. i 600 kor. mają być doręczone uchwały z dnia 9 września 1910 l. cz. C. IV. 86/10 (1) i C. IV. 87/10 (1), które wyznaczono ustne rozprawy na dzień 16 września 1910 o godzinie 10 rano.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Salomon Weinberg przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie pana dr. Michała Łuszczkiewicza adw. w Wieliczce.

Tenże kurator zastępywać będzie Salomona Weinberga w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Wieliczka, dnia 9 września 1910.

L. cz. C. II. 414/10 (1) (10394)

E d y k t.

Przeciw Janowi Wilkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tyczynie przez Józefa Sieroczara z Lubeni pozew o 845 kor. 35 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję na dzień 16 września 1910.

Celem strzeżenia praw Jana Wilka ustanawia się p. Bazylego Biedę w Lubeni, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Wilka w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Tyczyn, dnia 9 września 1910.

L. cz. Cw. 1132/10 (1) (10112)

E d y k t.

Przeciw Kaście Turczyn, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Barucha Nebła pozew o zapłatę sumy 287 koron.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Kaśki Turczyn, ustanawia się pana dr. Reicha, adwokata w Brzeżanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonych sprawach na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II. Brzeżany, dnia 17 sierpnia 1910.

L. 89.278/910. (10064)

O b w i e s z c e n i e.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że w myśl artykułu XII. ustawy z dnia 25 października 1896 Dz. u. p. Nr. 220 i rozporządzenia c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 3 sierpnia 1910 l. 1910 l. 55.858, należą się w roku 1910 następujące opusty w podatkach bezpośrednich:

a) w podatku gruntowym opust w wysokości 15%.

b) w podatkach domowych z wyjątkiem podatku 5% od dochodu z budynków czasowo uwolnionych od podatku domowego opust w wysokości 12.5%.

Podatek zarobkowy od przedsiębiorstw obowiązuje od publicznego składania rachunków wymienionych w § 100 ustęp 1 i 5 powołanej ustawy ma być przypisany i pobierany w roku 1910 tak jak w roku ubiegłym w wysokości 10%.

Opusty pod a) i b) będą obliczone tylko od rządowej należności podatkowej z wyłączeniem dodatków autonomicznych i zostaną zapisane przez c. k. Urzędy podatkowe w książeczkach podatkowych i nakazach płatniczych na odnośne podatki.

Kiedy zapisanie to będzie mogło nastąpić pod każdym Urzędem podatkowym osobnymi obwieszczeniami do powszechnej wiadomości.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu. Lwów, dnia 23 sierpnia 1910.

Ч. 89.278/910.

О п о в і щ е н н я.

Подає ся сим до загальної відомості, що по мысли артикулу XII. закона з дня 25 жовтня 1896 ч. 220 В. з д. і розпорядження ц. к. Міністерства скарбу з дня 3 серпня 1910 ч. 55.858, належать ся в році 1910 слідуєчі опусты в безпосередних податках:

a) в податку ґрунтовім опуст 15%,

b) в податках домових з виїмком податку 5% від доходу з будинків увільнених часово від податку домового опуст 12.5%.

Податок заробковий від підприємств обов'язаний до публичного складання рахунків вичислених в § 100 уступ 1 і 5 покликаного вище закона буде на рік

1910 приписовати ся і побирати ся як в році попереднім в висоті 10%.

Опусты під а) і б) будуть обчислені лише від державної належитості податкової з виключенням додатків автономічних і зістанут в ц. к. Урядах податкових записані в книжочки податкові згідно в накази заплати на сі податки.

Коли записане се буде могло наступити, подати кожний ц. к. Уряд податковий в своїм часі окремими оповіщеннями до загальної відомості.

Ц. к. краєва Дирекция скарбу. Львів, дня 23 серпня 1910.

Zl. 89.278/910.

K u n d m a c h u n g.

Es wird hiemit bekannt gegeben, dass im Sinne des Artikels XII. des Gesetzes vom 25 Oktober 1898 R. G. Bl. Nr. 220 und der Verordnung des k. k. Finanzministerium vom 3 August 1910 Zl. 55.858 im Jahre 1910 folgende Nachlässe an den direkten Steuern stattfinden werden:

a) an der Grundsteuer ein Nachlass von 15%,

b) an der Gebäudesteuer mit Ausnahme der 5% Steuer vom Ertrage steuerfreier Gebäude ein Nachlass vom 12.5%.

Die Erwerbsteuer von den im § 100 Abs. 1 und 5 des zitierten Gesetzes bezeichneten zur öffentlichen Rechnungslegung verpflichteten Unternehmungen ist im Jahre 1910 sowie im Vorjahre mit 10% vorzuschreiben und einzuheben.

Die Nachlässe ad a) und b) werden bloss von der Staatssteuer, nicht auch von den Zuschlägen der autonomen Körperschaften berechnet und von den k. k. Steuerämtern in die Steuerbücher beziehungsweise in die Zahlungsaufträge über die erwähnten Steuern eingetragen werden.

Der Zeitpunkt, in welchem diese Eintragung wird erfolgen können, wird seinerzeit jedes k. k. Steueramt mittels besonderer Kundmachung zur allgemeinen Kenntnis bringen.

K. k. Finanz-Landes-Direktion. Lemberg, am 23 August 1910.

L. cz. C. I. 394/10 (1) (10303)

E d y k t.

Przeciw Iwanowi Koczan, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligródzie przez Teklę Koczan pozew o 573 kor. i 233 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 20 września 1910 o godz. 9 rano w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adw. dr. Aleksandra Rattle- ra w Baligródzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Baligród, dnia 6 września 1910.

L. cz. C. I. 309/10 (2) (10305)

E d y k t.

Przeciw Semkowi Tytany z Wetliny, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligródzie przez Wolfa Felda pozew o 600 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję na dzień 22 września 1910 o godzinie 10 rano w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Władysława Smólskiego adwokata w Baligródzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Baligród, dnia 1 września 1910.

L. cz. C. II. 336/10 (1) (10300)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Skoczypicowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Jana Andruszka w Wujkiem pozew o uznanie bezskuteczności kontraktu kupna sprzączy zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencję do ustnej rozprawy na dzień 17 września 1910 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa Skoczypica ustanawia się pana dr. Spiegla adw. w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Sanok, dnia 14 lipca 1910.

L. cz. C. II. 347/10 (1) (10311)

E d y k t.

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Wojciechowi i Maryannie Koniecznym z Kunie, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dobczycach przez Maryannę Kasprzykową pozew o zapłatę kwoty 1000 koron.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencję na dzień 16 sierpnia 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw kurandów ustanawia się pana Jana Koniecznego w Kunie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienionych w rzeczonych sprawach na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dobczyce, dnia 17 sierpnia 1910.

L. cz. Cg. I. 299/10 (1) (10290)

E d y k t.

Przeciw Rozalii Sojka, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Maryę Kądziałową z Ćwikowa pozew o 2000 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę pierwszą audyencję na dzień 31 sierpnia 1910.

Celem strzeżenia praw Rozalii Sojka ustanawia się pana dr. Polnera adw. w Tarnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Rozalię Sojka w rzeczonych sprawach na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 16 sierpnia 1910.

L. cz. C. IV. 348/10 (1) (10325)

E d y k t.

Przeciwko niewiadomej z życia i miejsca pobytu Maryannie z Kowalów Fołta przedtem w Nowosielskach, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Wojciecha Kałamarza syna Bartłomieja i tow. pozew o własność i intabulację parceli gruntu l. 98 2 w Nowosielskach.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono ustną rozprawę na dzień 21 września 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Maryanny Fołta ustanawia się pana dr. Karpfa adwokata w Przeworsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryannę Fołta w rzeczonych sprawach na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Przeworsk, dnia 3 września 1910.

L. cz. C. II. 177/10 (1) (10322)

E d y k t.

Przeciw p. Karolowi Konikowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Myślenicach przez Maryannę Derasową w Skawinie i spół. pozew o zniesienie współwłasności realności.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 20 września 1910 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Karola Konika ustanawia się pana dr. Adelmana adw. w Myślenicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Karola Konika w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Myślenice, dnia 28 sierpnia 1910.

L. cz. Cg. I. 404/10 (1) (10291)

E d y k t.

Przeciw Franciszkowi Hercuń, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Wiktorę z Tysnarzawskich Hercuń pozew o zapłatę alimentacji.

Na podstawie pozwu z dnia 9 września 1910 r. l. cz. Cg. I. 404/10 wyznaczony został termin do pierwszej audyencji na dzień 22 września 1910 rano o godz. 8 30 w tut. sądzie biuro Nr. 25.

Celem strzeżenia praw Franciszka Hercuń ustanawia się pana dr. Zlatkesa adw. w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Tarnopol, dnia 9 września 1910.

L. cz. C. I. 372/10 (1) (10304)

E d y k t.

Przeciw Hryciowi Paśławskiemu rolnikowi z Krywego ad San, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligródzie przez ks. Jurego Morawskiego pozew o 800 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 26 września 1910 o godz. rano w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana adwokata Władysława Smólskiego w Baligródzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Baligród, dnia 7 września 1910.

L. cz. C. I. 10 (10315)

E d y k t.

Przeciw Chaimowi Gutsteinowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Haliczu przez fundusz krajowy Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim pozew o zapłatę kwoty 2779 koron 23 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję do rozprawy na dzień 23 września 1910 godz. 9 rano, biuro Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Chaima Gutsteina ustanawia się pana dr. Schrattra adwokata w Haliczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Chaima Gutsteina w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Halicz, dnia 10 września 1910.

L. cz. C. I. 383/10 (2) (10302)

E d y k t.

Przeciw Iwanowi Koczan, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligródzie przez Abrahama Morgenbessera pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 30 września 1910 godzinę 9 rano, w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adwokata Władysława Smólskiego w Baligródzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Baligród, dnia 9 września 1910.

Ч. сн. C. V. 147/10 (3) (10331)

Е д и к т.

Против Йосифови Прихідкови синови Стефана, котрий з місця побуту є незвісний внесеним зістав до ц. к. суду повітового через Марію Харко позов о вітцтво і аліментацию.

На підставі позову визначає ся аудієнцію на 10 жовтня 1910 о 8 годині.

В ціли стереження прав Йосифа Прихідка установляє ся пана Івана Прихідка в Завишні, куратором.

Тойже куратор заступати буде в повисший справі на его кошт і небезпеченство доки він же в суді не зголосить ся або повномочника не заіменує.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ V. Сокаль, для 30 липня 1910.

## Spadki.

L. cz. A. IX. 533 8 (21) (10026 2—3)

E d y k t.

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy w Tarnopolu O. IX. ogłasza, że dnia 28 września 1908 w Ostrowie zmarła Jaryna z Góraleczuków Kaczowska pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którym ustanowiła dziedziczkę Annę Jaskólkę.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu ustawowych spadkobierców a to Ignacego, Wasyla, Hrynka i Józefa Czorniaków nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wniesli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Józefem Jakimiszyem ustanowionym dla nieobecnych, (który się oświadczy, czy przyjmuje spadek z uwzględnieniem lub bez uwzględnienia kodycyli).

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Tarnopol, dnia 27 maja 1910.

L. cz. A. XVIII. 266/10 4/7 (10061 2—3)  
E d y k t  
z wezwaniem nieznanym sądowi  
dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy Sek. I. we Lwowie zawiadamia, że w dniu 16 maja 1910 we Lwowie zmarła Ludmiła z Obniskich Wiśniewska bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuży prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wniosli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego p. dr. Teofil Więclaw, adw. krajowy we Lwowie kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVIII.  
Lwów, dnia 28 lipca 1910.

L. cz. A. XI. 454/8 (5) (10021 2—3)  
E d y k t  
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Stanisławowie ogłasza, że dnia 27 czerwca 1908 w Pobereżu zmarła Anastazy Kaban, pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którym ustanowił dziedzicami Piotra i Ołeksę Kabanów s. Iwana.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu tychże nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wniosli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Józefem Wiszniewskim ustanowiony dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.  
Stanisławów, dnia 2 kwietnia 1909.

## Amortyzacje.

L. cz. T. 67/10 (3) (10108 2—3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.  
Na wniosek Ludwiki Wachowej wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionych książeczek wkładowych:

1. książeczki wkładowej kasy Oszczędności miasta Krakowa Nr. 258 009 na 872 kor. 66 hal. opiewającej, na nazwisko Julii Wochówny wystawionej;

2. książeczki wkładowej powiat. kasy Oszczędności w Krakowie Nr. 35.563 na 644 kor. 59 hal. opiewającej, na nazwisko Ludwiki Wochowej wystawionej;

3. książeczki wkładowej powiat. kasy Oszczędności w Krakowie Nr. 65.601 na 3483 kor. 79 hal. opiewającej, na nazwisko Ludwiki Wochowej wystawionej.

Posiadacza powyższych książeczek wkładowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy Oddział VI.  
Kraków, dnia 23 lipca 1910.

L. cz. T. II. 8/10 (1) (10190 2—3)  
A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Jana Kłominka w Pradze celem umorzenia, zaginionych mu 2 weksli, a to weksel z daty Śniatyn 5 września 1895 wystawionego i żyrowanego przez podającego, a zaakceptowanego przez dr. Władysława Żurowskiego i opiewającego na kwotę 130 złr. 81 ct., oraz weksla z daty Trzeńnica 5 grudnia 1894 przez podającego żyrowanego i wystawionego a zaakceptowanego przez Władysława Żurowskiego i na kwotę 125 złr. 98 ct. opiewającego, wdraża się postępowanie amortyzacyjne.

Dzierżyciela owych dwóch weksli wzywa się, aby w przeciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, zgłosił się i swe prawa z powyższych weksli wykazał, gdyż po bezwzględnym upływie określonego terminu powyższe weksle za umorzone i skutków prawnych pozbawione uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy  
Oddział II.  
Jasło, dnia 26 sierpnia 1910.

L. cz. T. 69/10 (1) (10109 2—3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.  
Na wniosek Izaaka Hochwolda wdraża się postępowanie celem amortyzacji nastę-

pującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla na 1800 kor. opiewającego, zaakceptowanego podpisami Beili vel Betti Engelstein jako akceptantki i wnioskodawcy Izaaka Hochwolda jako wystawcy i żyrinta bez daty płatności i wystawienia.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 23 lipca 1910.

L. cz. T. IV. 14/10 (3) (10123 2—3)  
Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Stanisława Augustyna.

Stanisław Augustyn, syn Józefa i Agnieszki z Wolaków, urodzony 28 grudnia 1878 w Rzędzianowicach, wyemigrował w roku 1903 do Ameryki i tu w Nowym Yorku miał umrzeć w dniu 15 stycznia 1905, a fakt śmierci stwierdzają świadkowie Józef Surowiec, Michał Surowiec i Bronisława Adamczykowa.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Stanisław Augustyn zmarł, przeto na prośbę jego matki Agnieszki 1-o Augustynowej; 2-o Błaskowej wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora pana adw. dr. Alojzego Malawskiego aż do dnia 1 marca 1911 r. o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, 13 sierpnia 1910.

L. cz. Ne. IV. 246/10 (4) (10125 2—3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Mikołaja Hamajdy, podurzędnika pocztowego w Samborze wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego wydane przez Towarzystwo imienia Gizeli we Wiedniu od policy „sekuracyjnej“ Nr. 110.090.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, ażeby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 25 sierpnia 1910.

L. cz. T. 60/10 (2) (10107 2—3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Stanisława Gabryela Żeleńskiego wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych dwóch kwitów zastawnych c. k. uprzyw. Banku hip. filia w Krakowie Nr. 16.288 i 16.289 a mianowicie:

1. Nr. 16.288 na kwotę 850 kor. opiewający, którym potwierdzono zastaw 2 losów z r. 1864 (Ser. 1867/81 na 100 fl. i Serya 1292/82 na 50 fl.) oraz 7 sztuk losów tureckich (Nr. 454.844, 569.149, 578.575, 582.200, 587.085, 553.052, 550.855) i

II. Nr. 16.289 na kwotę 600 kor. opiewający, którym potwierdzono zastaw 1 losu anstr. kredyt. Nr. 3520/27 i 1 losu wiedeński. kom. Nr. 2852/36 będące własnością Stanisława Gabryela Żeleńskiego w Krakowie.

Posiadacza powyższych kwitów zastawnych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 14 lipca 1910.

Ч. сп. Т. 43/10 (2) (10103 2—3)  
Введенне поступованя амортизаційного.

На внесок п. Оксани з Цукровских Масякової вводиться ся поступоване в цілі амортизації загубленої нимо вкладкової книжочки щадничої „Народної Торговлі“ у Львові, товариства зареєстроване з обмеженою порукою Nr. 3242 на 1749 кор. 48 сот. і на назвиско п. Оксани з Цукровских Масякової ввучаю.

Посідача повиспої книжочки вкладкової звизаємо проте, проби зголюсив ся з своїми правами протягом 6 місяців від дня останнього оголошеня в дньовнику „Газета Лвowska“ позаяк в противнім случаю по уділіві назаначеного висше часу за неістнуючу зістане узнана.

Ц. к. Суд краєвий цивільний, В. VII.

Львів, 18 мая 1910.

L. cz. Ne. X. 622/10 (1) (10226 2—3)  
A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Józefa Balickiego w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej kartki zastawnej c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego filii w Krakowie Nr. 8479 na zastawione za 80 kor. złoty pierścionek z rubinem, złoty zegarek damski, złoty łańcuszek i złoty pierścionek z szmaragdem.

Posiadacza powyższej kartki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy cyw., Oddział X.

Kraków, dnia 13 sierpnia 1910.

## Firmy.

L. cz. Firm. 633/10 Stow. II. 83 (10294)  
Wykreślenie firmy.

Z rejestru towarzystw zarobkowych i gospodarczych wykreślono:

Siedziba firmy: Jezierzany.

Brzmienie firmy: Zarobkowa i gospodarcza spółka kredytowa w Jezierzanach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Skutkiem rozwiązania i zlikwidowania tegoż Towarzystwa.

Dzień wpisu: 7 maja 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II.

Tarnopol, dnia 5 maja 1910.

Ч. сп. Фірм. 202 10 Стов. II. 129 (10288)  
Вписе фірми стоваришеня заробкового і господарчого.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришеня: Стрільбичі (Суд пов. Старий Самбір).

Фірма звучить: Спілка господарско-торговельна, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

Дата статуту: Стара Сіль 4 цвітня 1910.

Предмет підприємства: Цілею стоваришеня єсть сполучити сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня своєї ціли буде обшество:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цілі веденя спільного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен,

б) будувати і набувати дома мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наем дома мешкальні, зглядно поодинокі мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (маґазини) знярядів господарських, навозів, збіжжя, насіння і інших землеплодів лише для своїх членів та лише в їх хосен,

г) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосен торгівлю средствами поквиви, алькоґолічними і неалькоґолічними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашнього і рілньничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

д) набувати і удержувати зняряди господарські і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наем,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжжя своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів зняряди, знадоби і всілякі предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашнього і рілньничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів,

і) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Час істнованя: необмежений.

Дирекция складає ся з 3 членів вибраних через Надзираючу Раду на протяг 3 літ. На перше трох літє вибрані зістали: О. Михайло Тарчавин, Іван Макарис і Теодор Дуткевич, всі з Куликова.

Підпис фірми: під фірмою стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів дирекції.

Оголошеня будуть помішувані на призначеній на се таблиці на будинку стоваришеня або в одній з лівівських часописей, яку означить Надзираюча Рада.

Удлі членів: 10 корон.

Відвічальність: член відповідає не лиш своїм уділом, але еще дальшою квотою до 4 разової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 6 серпня 1910.

Ц. к. Суд краєвий якo торговельний Відділ IV.

Львів, дня 17 липня 1910.

прибити на призначеній на се таблиці на льокалі стоваришеня і або розіслати обіжником всім членам стоваришеня або одноразово оголосити в одній з лівівських часописей, яку означить Надзираюча Рада (§ 44 ж) в обох случаях що найменше на 8 днів перед речинцем загальних зборів.

Оголошене річного звіту, рахункового замкнення і білянсу наступить вилуженем тогож до перегляду в льокалі обшества в речинці на вісім днів перед загальними зборами.

Всякі інші оповіщеня і завідомленя до членів стоваришеня виходять від управи будуть помішувані на призначеній на се таблиці на льокалі стоваришеня або в одній з лівівських часописей, яку означить Надзираюча Рада.

Удлі членів: 20 корон.

Відвічальність не лише своїм уділом, але крім того також дальшою квотою до пятиразової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 17 мая 1910.

Ц. к. Суд окружний якo торговельний Відділ V.

Самбір, дня 30 цвітня 1910.

Ч. сп. Фірм. 770 Стов. IV. 117 (10185)  
Вписе фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарських стоваришень.

Осідок стоваришеня: Куликів.

Фірма звучить: Товариство господарско-кредитове „Сила“ в Куликові, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

Дата статуту: Куликів 19 цвітня 1910.

Предмет підприємства: сполучене господарських сил своїх членів для їх добробиту.

В той цілі буде стоваришене:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цілі веденя спільного господарства, спільними силами лише своїх членів і лише в їх хосен,

б) будувати і набувати дома мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наем дома мешкальні, зглядно поодинокі мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (маґазини) знярядів господарських, навозів, збіжжя, насіння і інших землеплодів для своїх членів та в їх хосен,

г) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосен торгівлю средствами поквиви, алькоґолічними і неалькоґолічними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашнього і рілньничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

д) набувати і удержувати зняряди господарські і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наем,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжжя своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів зняряди, знадоби і всілякі предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашнього і рілньничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів,

і) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Час треваня: необмежений.

Дирекция складає ся з 3 членів вибраних через Надзираючу Раду на протяг 3 літ. На перше трох літє вибрані зістали: О. Михайло Тарчавин, Іван Макарис і Теодор Дуткевич, всі з Куликова.

Підпис фірми: під фірмою стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів дирекції.

Оголошеня будуть помішувані на призначеній на се таблиці на будинку стоваришеня або в одній з лівівських часописей, яку означить Надзираюча Рада.

Удлі членів: 10 корон.

Відвічальність: член відповідає не лиш своїм уділом, але еще дальшою квотою до 4 разової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 6 серпня 1910.

Ц. к. Суд краєвий якo торговельний Відділ IV.

Львів, дня 17 липня 1910.

Ч. сп. Фірма 774 Стів. IV. 99 (10281)

Впис фірми стоваришства заробкового і господарчого.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарчих.

Місцем осідлости: Шмитків.

Фірма гласить: Спілка опадности і позичок в Шмиткові, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статуту: 28 мая 1910.

Предмет підприємства: старатись о матеріяльні і моральні піднесення членів через:

а) уділяти членам по мірі потреби, позичочности ціли і по мірі фондів позички потрібної в господарстві, промислі і торгівлі а то з фондів які спілка на тую ціль збирає при помочи спільної необмеженої поруки своїх членів,

б) дати можливість помічувати на процент гроші заощаджені а марно лежачі в той спосіб що Спілка приймає і опроцентує вкладки щадничі,

в) підпирати творене спілок і заробкових та господарських стоваришень в окрузі спілки.

Заряд складаєсь з настоятеля, его заступника і п'ятих членів, вибраних загальними зборами з поміж членів на 4 роки.

Загальні збори 15 цвітня 1910 вибрали:

1. О. Юлія Криницького, пароха в Шмиткові, настоятелем заряду,

2. Гриця Ваврука, господаря в Шмиткові, заступником настоятеля заряду,

3. Дмитра Лаврука, господаря в Шмиткові,

4. Данила Геруса, господаря в Шмиткові,

5. Михайла Гейко, господаря в Савчині,

6. Гриця Мигала, господаря в Мошкові,

7. Олексу Куницького, господаря в Бояничях, членами заряду.

Підпис фірми dokonуєсь так, що під печаткою фірми підписують ся настоятель заряду, або его заступник і один член заряду.

Оголошення відбувають ся через виставлене на таблиці перед льокалем спілки.

Уділь членський виносить 10 корон, може бути вилачений піврічними ратами по 1 кор.

Одвічальність членів: необмежена.

Дата впису: 3 серпня 1910.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 17 липня 1910.

## Kuratele.

L. cz. P. VI. 138/10 (9) (10248 2-3)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Kornela Komornickiego we Lwowie.

Kuratorem jego ustanowiono adw. dr. Stanisława Zagórskiego we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział VI.

Lwów, dnia 13 sierpnia 1910.

L. cz. P. VI. 151/6 (60) (10249 2-3)

E d y k t.

Ustanowiona nad p. Maryą Krasnolipską kuratela została uchylona.

C. k. Sąd powiatowy, Sek. I., Oddział VI.

Lwów, dnia 13 listopada 1909.

L. cz. P. 99/10 (10179 2-3)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Andrija Jurowicza z Włodzimierzec.

Kuratorem jego ustanowiono Maksyma Hyszpila z Włodzimierzec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żurawno, dnia 29 czerwca 1910.

L. cz. P. 69/10 (10180 2-3)

E d y k t.

Za marnotrawczynię uznano Chrystynę Kopyjkę z Pobereża.

Kuratorem jej ustanowiono Semka Kopyjkę z Pobereża.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żurawno, dnia 10 maja 1910.

L. cz. L. 6/10 (4) (10171 2-3)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Fannę Hirschtitt w Młynowie ad Smarżów.

Kuratorem jej ustanowiono Jakóba Hirschtitta gorzelnika w Młynowie ad Smarżów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Łopatyn, dnia 29 lipca 1910.

## Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1910 r. według czasu średnio-europejskiego.

| Pociąg  |       | Do Lwowa                                                                                                                                                                                                                 |  | Pociąg |       | Ze Lwowa                                                                                                                                                                                                                         |  |
|---------|-------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--|--------|-------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--|
| posp.   | osob. | Na dworzec główny:                                                                                                                                                                                                       |  | posp.  | osob. | Z dworca głównego:                                                                                                                                                                                                               |  |
| przych. | o g.  |                                                                                                                                                                                                                          |  | odeh.  | o g.  |                                                                                                                                                                                                                                  |  |
| 12:20   | —     | z Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.                                                                          |  | 12:45  | —     | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowska, Dynowa, Jassa, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.                                                     |  |
| 2:30    | —     | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mieleca, Jassa, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowska.                          |  | 2:50   | —     | do Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.                                                                   |  |
| —       | 5:45  | z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.                                                                                                                                                                                      |  | —      | 3:55  | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaboreza, Pesztu, Rymanowa, Iwoniceza, Chabówki, Jassa, Mieleca (p. Dębice), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimia, Kocmyrzowa.                  |  |
| —       | 5:50  | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mieleca, Zakopanego, Jassa, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl). |  | —      | 5:58  | do Podhajec.                                                                                                                                                                                                                     |  |
| —       | 7:33  | z Rawy ruskiej, Sokala.                                                                                                                                                                                                  |  | —      | 6:00  | do Sambora, Sianek, Csap.                                                                                                                                                                                                        |  |
| —       | 7:20  | z Podwoleczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.                                                                                                                                                                                |  | —      | 6:04  | do Krakowa.                                                                                                                                                                                                                      |  |
| —       | 7:27  | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).                                                                                                      |  | —      | 6:10  | do Iekan (Jass, Bukaresztu, Botuzan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.                                                                                                   |  |
| —       | 7:38  | z Zawocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.                                                                                                                                                                  |  | —      | 6:20  | do Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.                                                                                                                                         |  |
| —       | 8:00  | z Sambora, Chyrowa, Sanoka.                                                                                                                                                                                              |  | —      | 7:30  | do Zawocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.                                                                                                                                                                         |  |
| —       | 8:05  | z Iekan, Dorny Watry, Brodiny, Radowice, Żydaczowa.                                                                                                                                                                      |  | —      | 7:34  | do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.                                                                                                                                                                                              |  |
| —       | 8:15  | z Jaworowa.                                                                                                                                                                                                              |  | 8:25   | —     | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jassa (p. Przemyśl), Rozwadowska, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.                                                                       |  |
| —       | 8:35  | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.                                                                                                                  |  | —      | 8:20  | do Jaworowa.                                                                                                                                                                                                                     |  |
| —       | 10:10 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze (Kaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).                                                                             |  | —      | 8:40  | do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.                                                                    |  |
| —       | 10:21 | z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.                                                                                                                                                                                |  | —      | 9:05  | do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jassa, N. Sącza.                                                                                                                                                       |  |
| —       | 9:58  | z Sianek, Sambora.                                                                                                                                                                                                       |  | —      | 9:10  | do Czerniowiec, Kałusza, Iekan, Brodiny, Putny, Suczawy.                                                                                                                                                                         |  |
| —       | 11:15 | z Podhajec.                                                                                                                                                                                                              |  | —      | 9:35  | do Iekan, Delatyna (p. Kołomyje), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowice, Suczawy.                                                                                                                                               |  |
| —       | 11:45 | z Zawocznego, Kałusza, Strzja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.                                                                                                                                                        |  | —      | 10:15 | do Strzja.                                                                                                                                                                                                                       |  |
| —       | 12:00 | z Podwoleczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.                                                                                                                                                     |  | —      | 10:40 | do Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.                                                                                                                                                              |  |
| —       | 1:20  | z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.                                                                                                                                                                                       |  | —      | 11:16 | do Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skafy, Iwanias pustego, Grzymałowa.                                                                                                     |  |
| —       | 1:45  | z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasto), Dynowa.                                                                                                                                                            |  | —      | 11:23 | do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.                                                                                                                           |  |
| 1:15    | —     | z Krakowa (od 15 czerwca do 30 września codziennie).                                                                                                                                                                     |  | —      | 1:45  | do Zawocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.                                                                                                                                                                                  |  |
| 1:30    | —     | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwoniceza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).                                                     |  | —      | 2:30  | do Sokala.                                                                                                                                                                                                                       |  |
| —       | 2:00  | z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jassa, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.                                                                                                                            |  | —      | 2:52  | do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.                                                                                                                                                                                             |  |
| 2:05    | —     | z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy, Serethu, Radowice, Berhomethu, Suczawy.                                                                                                         |  | —      | 3:45  | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowska, Dynowa, Jassa, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pl.). |  |
| 2:15    | —     | z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.                                                                                                                                      |  | —      | 3:15  | do Krakowa (od 15 czerwca do włącznie 30 września włącznie).                                                                                                                                                                     |  |
| —       | 4:25  | z Tnehl, Skolego, Drohobycza, Borysławia.                                                                                                                                                                                |  | —      | 3:55  | do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).                                                                                                                                                                                      |  |
| —       | 5:00  | z Belzka, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.                                                                                                                                                                               |  | —      | 3:40  | do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.                                                                                                                                                                                             |  |
| —       | 5:45  | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Szczucina, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mieleca (p. Dębice), Chyrowa (p. Przemyśl).                     |  | —      | 5:41  | do Mszany.                                                                                                                                                                                                                       |  |
| —       | 5:40  | z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwanias pustego, Skafy, Kopyczyniec, Grzymałowa.                                                                                       |  | —      | 5:59  | do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.                                                                                                                                                                                                  |  |
| —       | 5:53  | z Iekan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowice, Brodiny, Putny.                                                                                                            |  | —      | 6:16  | do Podhajec.                                                                                                                                                                                                                     |  |
| —       | 6:35  | z Czerniowiec, Iekan, Suczawy, Dorna Watry, Radowice, Nowosielicy.                                                                                                                                                       |  | —      | 6:30  | do Jaworowa.                                                                                                                                                                                                                     |  |
| —       | 7:41  | ze Strzja.                                                                                                                                                                                                               |  | —      | 6:50  | do Zawocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.                                                                                                                                                                         |  |
| 8:40    | —     | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jassa, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Chyrowa (p. Przemyśl).                   |  | —      | 6:55  | do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyce (p. Tarnów).                                                                                                                                          |  |
| —       | 8:00  | z Sokala.                                                                                                                                                                                                                |  | —      | 7:19  | do Rawy ruskiej, Sokala.                                                                                                                                                                                                         |  |
| —       | 9:00  | z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jassa, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.                                                                                                                          |  | —      | 7:45  | do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).                                                                                                                                                         |  |
| —       | 9:30  | z Iekan (Bukaresztu, Jass, Botuzan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Radowice, Dorny Watry, Suczawy.                                                                                      |  | —      | 8:10  | do Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.                                                                                                                                                                                        |  |
| —       | 10:05 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Warszawy), Oświęcimia, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jassa, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).                                           |  | —      | 10:36 | do Iekan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.                                                                                   |  |
| —       | 9:58  | z Podhajec.                                                                                                                                                                                                              |  | —      | 10:40 | do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jassa, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.                                                                                                                                       |  |
| —       | 10:19 | ze Strzja (od 19 czerwca do włącznie 11 września tylko w niedziele i rz. kat. święta).                                                                                                                                   |  | —      | 11:32 | do Podwoleczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skafy, Iwanias pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.                                                                                                                                |  |
| —       | 10:30 | z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skafy, Iwanias pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.                                                                                                |  | —      | 11:10 | do Podwoleczysk.                                                                                                                                                                                                                 |  |
| —       | 11:02 | z Zawocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kocmyrzowa.                                                                                                                                                      |  | —      | 11:15 | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.                                                                                                              |  |
| —       | —     |                                                                                                                                                                                                                          |  | —      | 11:25 | do Strzja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.                                                                                                                                                                                    |  |
| —       | —     |                                                                                                                                                                                                                          |  | —      | 11:35 | do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).                                                                                                                                                                                             |  |

| Na dworzec „Lwów-Podzamcze“: |       | Z dworca „Lwów-Podzamcze“: |       |
|------------------------------|-------|----------------------------|-------|
| —                            | 7:01  | —                          | 6:35  |
| —                            | 7:40  | —                          | 6:12  |
| —                            | 10:54 | —                          | 11:00 |
| —                            | —     | —                          | 1:30  |
| —                            | 5:17  | —                          | —     |
| —                            | 6:29  | —                          | 8:30  |
| —                            | 7:26  | —                          | 8:33  |
| —                            | 9:44  | —                          | 10:35 |
| —                            | 10:13 | —                          | 11:33 |
| —                            | 11:55 | —                          | —     |

| Na dworzec „Lwów-Łyczaków“: |       | Z dworca „Lwów-Łyczaków“: |       |
|-----------------------------|-------|---------------------------|-------|
| —                           | 7:08  | —                         | 6:31  |
| —                           | 10:36 | —                         | 1:49  |
| —                           | 6:11  | —                         | 6:50  |
| —                           | 9:27  | —                         | 10:54 |
| —                           | 11:38 | —                         | —     |

| Na dworzec główny:                                                                                                                                                                                                                                                                                                |  | Z dworca głównego:                                                                                                                                                                                                                                                                                                  |  |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--|
| Z Brzuchowie codziennie: od 1 maja do 30 września 7:49 rano, od 1 czerwca do 30 września 4:10 po południu, 8:23 i 9:35 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 11:05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 4:10 po południu, 9:35 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 1:53 po południu, |  | Do Brzuchowie codziennie: od 1 maja do 30 września 6:13 rano, 1 od czerwca do 30 września 2:55 i 4:24 po południu, 8:35 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 10:05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 2:55 po południu, 8:33 wieczór, od 1 czerwca do 31 września 12:25 po południu. |  |
| Z Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 1:10 po południu, 9:26 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 10:07 wieczór.                                                                                                                                                    |  | Do Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 10:20 przed południem, 9:35 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 1:35 po południu.                                                                                                                                         |  |
| Z Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 11:40 wieczór.                                                                                                                                                                                                                      |  | Do Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 2:15 po południu.                                                                                                                                                                                                                    |  |
| Z Winnik tylko w środę i sobotę 12:10 wieczór.                                                                                                                                                                                                                                                                    |  |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                     |  |

UWAGA: Pora nocka oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowym c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasieckich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

# Komplety „Bluszczu“ z I. kwartału 1910

są do nabycia

w Głównej Ekspedycji Lwów, Pasaż  
Hausmana 9.

K. k. Nordbahn-Direktion.

Nr. 118.864.

(10278)

## Offertausschreibung.

Seitens der k. k. Nordbahndirektion gelangt die Lieferung und Aufstellung der eisernen Tragwerke und eisernen Geländer im Gesamtgewichte von circa 744 tons und mit dem Vollendungstermine vom 31 Dezember 1910 für die Brücken der im Baue befindlichen Stationserweiterung Krakau zur Vergebung.

Die Vergebung erfolgt nach Einheitspreisen per 100 kg Neumateriale.

Die Offertunterlagen, Pläne, Bedgnishefte etc. sowie das ausschliesslich zu benützenden Offertformulare liegen nur bei der Abteilung 3 der k. k. Nordbahndirektion Wien II. Nordbahnstrasse 50 im Brückenbau-bureau zur Einsicht auf und sind daselbst zum Zeichen der Kenntnissnahme von den Offerten vor Abgabe der Offerte zu vertigen-Pläne u. Gewichtsberechnungen werden nicht ausbefelegt.

Vollständig adjustierte, mit einer Einkronenstempelmarke per Bogen versehene und versiegelte Offerte, welche die Aufschrift: „Offert betreffend Lieferung und Aufstellung eiserner Tragwerke und eiserner Geländer für die Brücken der Stationserweiterung Krakau“ tragen müssen, sind längstens bis 5 Oktober 1910 12 h mittags im Einreichungsprotokolle der k. k. Nordbahndirektion in Wien II., Nordbahnstrasse 50 zu überreichen oder frankiert dahin einzusenden.

Den Offerten wird es freigestellt, der kommissionellen Eröffnung der Offerte, welche am 6 Oktober 1910 um 10 h Vormittags stattfinden wird, beizuwohnen.

Von dem Erlag eines Vadiums wird Abstand genommen, doch ist der Ersteher der Lieferung verpflichtet, nach erfolgtem Zuschlage eine Kautions von 5%, der Verdienstsumme zu erlegen.

Die k. k. Nordbahndirektion behält sich die Auswahl unter den Bewerbern und die eventuelle Anullierung der Ausschreibung vor.

Wien, im September 1910.

Von der k. k. Nordbahndirektion.

## Herbaty

znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo K. 3-20, Souchong K. 4-—, Souchong zbiór majowy K. 6, Kaysow K. 8-— za pół klgr. poleca handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Poszukuje się kupna

starych **MEBLI** mahoniowych  
ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń,  
pasaż Hausmana 9, Lwów.

Telefon 452.

Telefon 452.

**Biuro miastowe  
c. k. kolei państwowej  
we Lwowie,  
pasaż Hausmana l. 9,**

wydaje

bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich  
miejscowości kąpielowych.

**Ważność biletu dni 45 z dowolnem  
zatrzymaniem się we wszystkich sta-  
cyach.**

Telefon 452.

Telefon 452.

# Obraz JANA MATEJKI „BITWA POD GRUNWALDEM“

Z okazji pięćsetletniej rocznicy Bitwy pod Grunwaldem wydało Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem wspaniałą reprodukcję kolorową z pomnikowego dzieła Mistrza Jana Matejki „Bitwa pod Grunwaldem“.

Reprodukcja — wielkości 1 metr 6 ctm. na 45 ctm. — wykonana wedle oryginału ośmioma kolorami, jest wierną kopią obrazu a ostatnim wyrazem barwnej techniki reprodukcijnej — nie zaś oleodrukiem.

Celem rozpowszechnienia tej wspaniałej wysoce artystycznej a przytem pamiątkowej reprodukcji, oznaczył Komitet cenę obrazu niezmiernie niską a mianowicie:

**Za obraz (1 metr. 6 ctm. na 45 ctm.) Koron 15.—.**  
**Za obraz w bardzo pięknej artystycznej oprawie (ramy, szkło i passepartout) kor. 40.—.**

Zamówienia przyjmują: Zastępstwo sprzedaży na Galicyę i Bukowinę  
**Biuro dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO, Lwów, pasaż Hausmana Nr. 9.**  
nadto wszystkie Księgarnie, magazyny, handle papierów i obrazów.

Wysyłka za zaliczką pocztową lub za poprzedniem nadesłaniem należytości.

**UWAGA:** Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem jest nie tylko właścicielem oryginału obrazu Matejki ale także wyłącznego prawa reprodukcji. Wszelkie więc wydawnictwa jakiegoby się pojawiły lub pojawiają będą sądownie ścigane.

**DROBNE OGŁOSZENIA**

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym  
petitem 4 halerze.

**Kawy**

najlepsze gatunki o smaku czystym i aromacie  
wyciżymy po kor. 1-80, 1-92, 2-—, 2-08 i 2-16  
za pół kłgr. poleca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

**Zmiana lokalu.**

Mam zaszczyt donieść Wielce Szan.  
P. T. Publiczności, że z dniem 1 wrze-  
śnia przeniosłem moją

**CUKIERNIĘ KRAKOWSKĄ**

z ul. Fredry na ul. Batorego l. 32  
naprzeciw gimnazjum Franciszka Jó-  
zefa, do której zapraszam jak naj-  
uprzejmiej Wielce Szan. Publiczność.

Z wysokim poważaniem

Aleksy Troczyński.

**LICYTACYA**

w Lwowskim akc. Zakładzie  
zastawniczym  
ul. Karola Ludwika 3

odbędzie się w dniach 10 i 11 października 1910  
od godziny 9 rano do 4 po południu sprzedaż za-  
stawów z terminem zapadłości do 30 czerwca 1910  
od Nr. 64.112 do 99.417 i od Nr. 187 do 41.503.

**Dyrekcya.**

**„NOWOŚCI LITERACKIE“**

Wykwitne tanie wydawnictwo oryginalnych dzieł naszych współ-  
czesnych autorów.

ROCZNIE WYCHODZI 24 TOMY.

Prenumerata kwartalna wynosi 5 kor. 20 hal., z przesyłką 5 kor. 80 hal.

Prenumeratę przyjmuje i prospekt wysyła

**St. SOKOŁOWSKI, Biuro dzienników i ogłoszeń**  
Lwów, pasaż Hausmana 9.

**„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego„**

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z za-  
grobu. Chłopiec który czuje nieprzychylny wstręt do pieniędzy. Cały świat olbrzymim szpitalem. Dosto-  
jeństwo Dachowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatycy. Dama która słyszy i widzi sercem. Dzia-  
łania magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacje narodowe. Ludzie  
jako banki mydlane. Brak zatrudnienia skraca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nie  
nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zauknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy  
liżą mury i polkują kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem.  
Pachnący ludzie. Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w głowie  
umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej  
ziemianki. Paniątko zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych.  
Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacji. Słupy profesor wykładu optyki i objaśnia w nocy  
stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy  
i ciała. Zmyst centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamię-  
tników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie służy,  
nie zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskreszanie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na  
tapetach. Hrabina która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samymi zapachem. I t. d., i t. d.

Cena 2 kor., z przesyłką poczt. 2 kor. 10 hal., za zaliczką 2 kor. 60 hal. Do nabycia  
w biurze **S. SOKOŁOWSKIEGO** we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

**Na wszystkie**

bez wyjątku **PISMA CODZIENNE** miejscowe, zamiejscowe,  
wiedeńskie, zagraniczne, **TYGODNIKI, PISMA HUMORY-  
STYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, JURNALE,**  
przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na  
provincję po cenach redakcyjnych.

**Agencya Dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego**

==== Lwów, Pasaż Hausmana 9. ====

==== Ogłoszenia do wszystkich numerów bezpłatnie. ====

# LOTERYA POWSZECHNEJ WYSTAWY SZTUKI POLSKIEJ

na dochód Galeryi Miejskiej we Lwowie

ciagnienie 12 listopada 1910

we Lwowie.

**Losów 150.000.**

**Cena losu 1 kor.**

**Wygranych 400 wartości 35.000 kor.**

**3 Główne wygrane wartości 20.000 kor.**

**Wygrane w dziełach sztuki pierwszorzędnej wartości**  
(nie mogą być zamienione na gotówkę).

Losy do nabycia w domach bankowych i trafikach w całym kraju.